

2.  
Sajemnica podziatu Polki  
odkryta.

<http://rcin.org.pl>

TAIEMNICA  
PODZIAŁU  
POLSKI  
ODKRYTA.





# LIST

Ojca na Wfi mięszkającego do Syna Poffa.

Liftopada 22. Roku 1788.

Nayukochańszy Synu.

Dz eło pośmierne NayiŃniejszego Fryderyka II. od więcéy Roku obiecane, a iuż nakoniec i w WarŃawie zjawione w czas doŃzło rąk moich, i z tym więkŃzą przeczytałem go ciekawoŃcå, im bardziéy w Piątym osobliwie Tomie Swiatło rzuca na oko-licznoŃci Polskie; nie tylko zaŃ znalazłem w tym Dziele, com szukał dla moiéy nauki, ale tak potrzebne iest dla Ńkładajåcych Rząd naywyŃszy w dzieŃszym Inter. sów i politycznych obrotie, że na komunikowanå mnie Notę Pruskå, równie iak dla oŃwlecenia Ciebie Synu za odpowiedź przesyłam pracę tómaczenia moiégo w Excerptach, tu zraz przy-łączonych bez roŃciągania nie potrzebnego Listu Ńamego, i mając dosyć na Notach, które do przy-łączania, zdały mi Ńię bydź potrzebnemi.

Mówi Król Autor o sobie, iakżeby kto inny pisał Historiyå czasu Jego w Tomie I. na Karcie 69.  
„ InŃlueneya Rosyjska roŃciągała Ńię nayŃczegół-  
„ niéy w PolŃczce, i bardziéy, aniżeli w innych

A

„ Sg.

„ Sąsiedzkich Państwach; ta Rzecz-Pospolita przy-  
 „ muszoną była po śmierci Augusta Pierwszego, do  
 „ Obrania Syna Augusta II. i osadzenia tego na Tro-  
 „ nie Oycowskim. (a) Naród był za Stanisławem,  
 „ ale

---

(a) *Lubo nie to do Materji Polityczney Seym zatrudniający nie służy, czy lepiej Dzieciopisowie Nasi dwóch Królów Polskich z Domu Saskiego Augustami Drugim i Trzecim nazywaią, czyli właścimiey Fryderyk II. Oycą Augustem Pierwszym, a Syna Augustem Drugim mianuie, za przykładem przez siebie danym wziętego nazwiska Fryderyka Drugiego, chociaż był, co do Imienia Trzecim po Dziale swoim, a Najpierwszym Królu; to iednak zastanawia mój umysł, dla czego Zygmunt August dał powód Pierwszemu z Domu Saskiego Królowi do przechwania się Augustem Drugim, kiedy z przyczyny tegoż Zygmunta, Następca po Batorym, a z Domu Wazów Zygmunta Trzeciego wziął Imię. Powinienby więc z powodu Dwóch Nazwisk Zygmunt August, ani do Zygmunatów, ani do Augustów liczby nie należyć i być sam Protoplastą takim, iak w Prusiech Fryderyk Wilhelm, po krółym dzisiejszy Pan Prussaków jest Fryderykiem Wilhelmem Drugim, - - - ale mniey sę o liczbę do Imienia przydaną, byle Binominis Król*

„ ale Wojsko Rossyjskie odwróciło Wolę Onego ku  
 „ swolę myśli. To Królestwo jest w nieukłannéy  
 „ Anarchii, Wielkie Domy są między sobą zawsze  
 „ woiującemi, przekładają te własne pożytki nad  
 „ Publiczne Dobro, a nie iedną się inaczej, iak u-  
 „ żywając podobnego hartu do uciskania swoich Pod-  
 „ danych, a któremi nie iako z Ludźmi, ale iako  
 „ z Bydłem raczej postępują. (b) Polacy są pró-  
 „ żni, pyszni w szczęściu, podli w nieszczęściu, go-  
 „ towi na wszystko dla zbióru Pieniędzy, które ie-  
 „ dnak wyrzucają zaraz przez Okno, iak tylko się,  
 „ w onę dobrze opatrzą; lekcy, bez rostopności  
 „ zawize skłonni do przychylenia się ku iednéy stro-  
 „ nie, i prędko opuszczenia téżże, bez przyczyny,  
 „ gotowi nie mniéy rzucać się w przepaść naysmu-

A 2

„ tniév-

---

*Król Pruski dzisiejszy Sprawcą był tego szczęścia,  
 które Panowanie w Polsce równie Dwu Jmiennego  
 Pana w końcu przynajmniéy pomyslnym uczyni, nad-  
 gradzając to, i Królowi i Narodowi Polskiemu, co  
 Excerpt smutnie przypomina wszystkim.*

(b) Zdaie się, iż dzisiaj nie stusznie jest po-  
 wtarać, co przed laty może i sprawiedliwą było na-  
 gangą, nie tylko Polaków, ale wszystkich Narodów  
 iuż prędzéy, iuż późniéy od Prawa, a w nim od  
 despotyzmu Feudalnego odstępujących.



„tniejszych okoliczności przez małoważenie postępów  
 „pków (swoich). (c) Małą \*rawa, ale nikt onych nie do-  
 „chowywa, ponieważ sprawiedliwości przynaglaią-  
 „cący nie ma. (d)

Tom I. na Kar: 71 „, Rozum przeniósł się do  
 „Kądzieli w tym Królestwie, Kobiety intrygują w  
 „nim, urządzała wszystkim, a tym czasem Mężo-  
 „wie upiają się. (e)

Tom

---

(c) *Smutny to jest, a może i przesadzony O-  
 brazi! którego każda fałba potrzebie uważnych oczu  
 i nie uprzedzonych do porznięcia, gdzie zbyt śmiałe  
 cienie, a gdzie w Kopii żywo Oryginał wydany; któ-  
 rego jednak całe obięcie może być poniekąd Nauką  
 w dzisiejszym czasie, aby po nieszczęściach dozna-  
 nych rodowite, a Wiekami upoważnione Sprawdził  
 Polak przyśłowia, że po szkrodzie przynajmniej ma-  
 dry.*

(d) *I zdać się, że mieć nie chcą Polacy dla  
 nie szczęśliwicy nieufności w mocy Rządowej, dzisiaj  
 niszcząc Radę, dla tego, że jest Dziełem Roku 1775,  
 a za lat kilka może podobnie stojąc się przeciwko  
 nowemu wynalazkowi, dla tego, że go Roku 1788,  
 wprowadził.*

(e) *Nie przeczę ja Rozumowi Płci u nas Bia-  
 ły,*



Tom V. na Kar: 59., w tym czasie, kiedy (w Roku  
 1771.) W ieden Projektów, a Węgry Woyska by-  
 ły pełne, Korpus Austraków wszedł do Polski,  
 i zajął w niej Starostwo Spiskie, do którego Dwor  
 Wiedeński formował pretensye; następek tak gwał-  
 towny z dziwił Dwor Petersburski, i ten był po-  
 wodem skutecznego na potym Traktatu Po-  
 działowego między trzema Potencjami zawarte-  
 go. (f)

A 3

Tom

tey, zostawię jednak młodemu podchlebcom, aby so-  
 bie włączali przyznając pierwszeństwo rozumieć płci  
 do umiętów, którzy wzdychają prawdziwie, czyli zmy-  
 slenie: nie przeczę, że zymność daje do intryg, i awog  
 sposobność, i że kiedy chcą Kobiety na szcze pełnić o-  
 bowiazki powołania nie modnego, rządzą Domami;  
 i szuszenie, ale koniec Periyodu mam za starodawne  
 uprzedzenie, w rzeczy którego Pisarza iedynie powa-  
 ga milczenie nakazuje.

(f) Tak się podobało mówić tey iedney stronie,  
 która w dobrowolnym wyznaniu tajemnic w zaciszu  
 dotąd Gabinetu zachowanych przed Europą zdać się  
 usprawiedliwienia szukać, rzucić na drugiego źró-  
 dło nieszczęścia Polski; lecz żety inne Strony podo-  
 bnie przemówić chciały, w tedy najjaśniej wykluka-  
 by

Tom V, na Kar: 60. „ Imperatorowa Rossyjska  
 „ urażona o to, że inne od Jéy Woyska śmiały da-  
 „ wać Prawa Polszcze, rzekła do Królewicza Hen-  
 „ ryka, iż kiedy Dwór Wiedeński zamyśla o od-  
 „ rywaniu Polszcze téyże Właściwości, inni Sąsiedzi  
 „ równe mieli prawo do naśladowania onego; ta-  
 „ kowe otwarcie się w czas było wyrzeczone, bo  
 „ przeważywszy wszystko innéy nie było nad to na-  
 „ śladowanie drogi, któraby do ustrzeżenia się no-  
 „ wych zamieszeków, i do zaspokoienia ogólnego  
 „ ( w czasie Wojny Rossyi z Turkiem ) doprowa-  
 „ dzie

---

*by się prawda, w tedy może Projekt podziału wyż-  
 szą znalazłby datę, aniżeli obiegie Spińskiego Staro-  
 śtwa, możeby nawet zasiegnął przed ugodne Negocy-  
 acye w końcu Siedmioletniej Wojny. Lecz na ma-  
 ło Polakom przyda się zgłębianie Autora nieszczę-  
 ścia iego; bliżéy to mówić do niego powinno, że pier-  
 wsza zasada upadku jest na tym, co bez silny Rząd  
 czyni, a co w/szystkie zdarzenia Européyskie tak na  
 niego ściągga, tak w Ciele Fizycznym oślabiony Me-  
 chanizm zarazy wszelkie łatwiéy i rychléy przyimu-  
 je, i że od podobnéy chcąc się ustrzedz Recydywy,  
 iłgkać się onéy słuźnie należy, i zabiegać potrze-  
 ba przez umocnienie Rządu.*

„ dzie skutecznie mogłą. (g) Rossya miałaby nad-  
 „ grodę woïennych wydatków, a zaniałt Woïochów  
 „ i Multanów, których nie mogłaby utrzymać, iak  
 „ po tylu chyba zwycięstwach na Austryakach, iak  
 „ wiele ich otrzymała, na Muzułmanach, w mo-  
 „ cy było téż Rossyi obrac z Prowincyów i of-  
 „ skich, coby iéy bydz mogło dogodnym, bez na-  
 „ rażenia siebie na nowe niebezpieczeństwa; można  
 „ było przeznaczyć Cesarzowéy Królowéy Węgier-  
 „ skiéy i rowincyą Węgrom pograniczną, a Królo-  
 „ wi Pruskiemu te Polskie Prussy, które przedie-  
 „ lają Ziemie Jego dawniéysze, przez takową zaś  
 „ równoważność polityczną, szala mocy między trze-  
 „ ma Potencyami zostawała prawie zawsze taż sa-  
 „ ma. (h) Dla upewnienia się iednak większego

A 4

„ w za-

(g) W czas woźe dla Meduatorów pokoju mié-  
 dzy Turkiem, a Moskwą negacyowanego, albowiem  
 Rossya dość pomyślnie wojowała z Turkiem i Kon-  
 federatami Barskiemi, a w zawoïowanych Prowincy-  
 ach miała w rękach własnych nadgodę wydatków  
 Woïennych i straty Ludzi.

(h) Jak mała równoważność zapewnioną zosta-  
 ła Podziałem Polski, sprzeczki zaraz poczęte, Przy-  
 zążń dzisieyszą, i to samo Pismo w dalszym ciągu  
 dowodzą.



20 w zamyślach Rofsyi, Hrabia Solms otrzymał ro-  
 21 skazy do zgłębienia, ieżeli słowa przez Imperato-  
 22 rową wyrzeczone pochodziły z iakowego układu,  
 23 czyli też wymówionemi były tylko w momencie  
 24 nie ukontentowania i gniewu przemiiającego; Hra-  
 25 bia Solms znalazł w téy mierze zdania podzielo-  
 26 ne. Hrabia Panin, za którego rozkazem Dekla-  
 27 racya w początkach rozruchów Polskich była wy-  
 28 szła, że Rofsya utrzymywać chciała całość Kró-  
 29 lestwa, czuł w sobie wstręt do Podziału, (i) o-  
 30 biecał wszakże nie opierać się, ieżeliby ta kwestya  
 31 do tajemnéy Rady przypuszczoną była, lecz Im-  
 32 peratorową podchlebiała ta myśl, że będzie mo-  
 33 gła bez bolatni rościagnąć Granicę Twoiego Pań-  
 34 stwa. Jéy Faworyci i niektórzy Ministrowie po-  
 35 zna-

---

(i) Ze Hrabia Panin był cale Podziałowi prze-  
 ciwnym, któren więkzości w Radzie Tajemnéy na-  
 był dla spisku przeciwko temuż między Radnikami  
 knowanego dowodem, i to jest, że po nastąpienym Po-  
 dzielu z Dóbr przez Imperatorową równie Jemu, iak  
 i innym Ministrom na Białéy Rusi rozdanych, ten  
 Hrabia korzystać nie chcąc z cudzą szkodą, prosił Pani  
 swoięy, ażeby Dar Łaszi Tęże na Trzech Sekretar-  
 zów Hrabiego Panina, Bakunina Wiszna, Oubrego,  
 był zwróconym, co się też stało.

„ znawszy to, poszli za nią, i tym sposobem Pro-  
 „ iekt Podziału większością Głosów uradzonym zo-  
 „ stał. Doniesiono Królowi Pruskiemu o Rezolu-  
 „ cyi w téj mierze przedsięwziętę w sposobie, ja-  
 „ koby śródka wynalezionego do nadgrodzienia Je-  
 „ mu Subsedyów Rosyi opłacanych. (k)

„ Hrabia Panin komunikując Hrabieciu Solms  
 „ tego wszystkiego wymagał w sposobie wstępu, a-  
 „ by Król Pruski zgłębiał zdanie Dworu Wiedeń-  
 „ skiego w rzeczy tego Podziału. Zatem Król o-  
 „ tworzył się w téj mierze Baronowi de Svieten u-  
 „ pe-

---

(k) Ani wyrzeczone słowa w słusznym tesenty-  
 mencie z powodu zagarnionéy cudzéy Ziemi, nie mo-  
 głyby Imperatorowę do tego nitwolić, co sprzeciwia-  
 ło się Jęj od całego Świata znanéy Wspaniałomyśl-  
 ności, ani większość głosów w tajemnéy Radzie z po-  
 taktowania jakoby Favorytów nie nastąpiłaby; kiedy-  
 by Medyatorów, którzy nie bez układu za takich się  
 ostarowali Obiektem, to nie było nacyelniejszym, aby  
 dla zatrwożenia Potencyi Wojną zakłóconey, nacy-  
 smutniejsze Dywersyi wystawiać perspektywy, i kie-  
 dyby dla skutecznęj przewagi większością głosów w  
 Gabinetcie Ministrowie iuż Woyskiem zebrałym w Wę-  
 grzech, iuż protekcyą Konfederasom Barskim dang  
 w Cieszyńcie nie byli omamieni.

„ pewniając, że Rosyja nie miała nic przeciwko ob-  
 „ ięciu Spiżu przez Austryaków; i że Imperatoro-  
 „ wa dla okazania dowodu przyjaźni swoiéy ku Ce-  
 „ sarstwu Ichmościom radziła, aby Granicę swoje  
 „ posunęli daléy w głąb Polki, podług potrzeby,  
 „ co tym bezpiecniéy przedsiębrać mogli, że przy-  
 „ kład naśladowanym byłby przez inne sąsiadujące  
 „ temu Królestwu Potencye. Takowe oświadczenie,  
 „ lubo zupełnie Przyjacielskie nie było przyjęte przez  
 „ Dwór Wiedeński tak mile, iak się spodziewano,  
 „ Xze Kaunitz był uprzedzony Projektem, którego  
 „ dopełnienie miał iedynie w celu, naydował on  
 „ wlecęcy pożytków w Alliancie z Turkiem, aniże-  
 „ li mógł przewidywać pomyslniéyszego co w Al-  
 „ liancie z Rosyją: (1) Odpowiedział więc sucho,  
 „ iż

---

(1) *Turek osłabiony pomyslnościami Rosyjskimi, ofiarował zaprawne pożyteczne nadzieie, i Xiążę Kaunitz w zawartéy z tymże lidze spodziewać się mógł w nadgodzie za pomoc tego, co było i jest zamiarem Domu Austryackiego, ażeby Traktatem Belgradzkim nastąpione Possessyów uszczerbki, wibcone-  
 mi zostały. Wojsko zaś w Węgrzech zebrane przez odebranie ławo Wołoskiéy i Multańskiéy Ziemi z pod-  
 władzy Rosyjskiéy ubezpieczało Dwór Wiedeński w  
 tzn.*



„ iż jeżeli Dwór Jego obiał niektóre części Polſki  
 „ graniczące z Węgrami, nie było to w zamiſle za-  
 „ trzymywania onych na zawsze, ale ſzczególnie  
 „ dla wybrania Summ niektórych należących ſię Do-  
 „ mowi Auſtryackiemu, a przez Rzpltą Polſką win-  
 „ nych, iż nie ſpodziewał ſię nigdy, ażeby obiekt  
 „ tak małe waſny mógł być urodzić Podziału układ,  
 „ którego dokonanie trudności nie przebytych, na-  
 „ lażłoby mnóstwo z przyczyny, iż prawie nie po-  
 „ dobny było uſtanowić równość doskonałą mię-  
 „ dzy częściami przez każdą Potencją zagarnionemi  
 „ bydź mającemi: że nakoniec, taki Projekt, ponie-  
 „ waſ ſłużyć nie mógł, iak do pogorszenia tylko  
 „ Stanu Europy, i do uczynienia téżſe ſytuacyi kry-  
 „ tyczniéyſzſz, odradzał więc Królowi JMci Prufkie-  
 „ mu zgadzanie ſię na Podział, dodając tonem o-  
 „ bojętnym, że Dwór Jego był gotowym do cofnie-  
 „ nia ~~Zołnierzy z części Polſkiéy zabranych, jeżeli~~  
 „ liby iane Potencye poſtąpić chciały podobnie. Te-  
 „ oſta-

---

*tém, iż Sąsiada nie przyiemnego od Granic Węgier-  
 ſkich zdſunąć potrafi; iedynym więc zwrotu takowéy  
 myſli przez Bonifikacyę Podziałem mógł bydź ten,  
 któren w Woynę wdany bydź nie chciał przez obo-  
 wiązki dawniéy przyięte, a przeto Szląska na niebe-  
 ſpieczehſtwo narażać nie miał przyczyny.*

„ ostatnie słowa były iakoby wymówką Rosyi, któ-  
 „ réy Woyska były w Polfcze, i zmierzały podo-  
 „ bnie do Króla Pruskiego, któren był rościagnął  
 „ Kordon, poczawszy od Crossen, aż po za Wilgę,  
 „ dla zassonienia Państw swoich od powietrznęy za-  
 „ razy, która w Polfcze grafsowała. (m)

„ W okolicznosci takowego rodzaju nie można  
 „ było dać siebie straszyc małosciami, można by-  
 „ ło przewidywać, że Dwór Wiedeński odmienił-  
 „ by zdania, iakby tylko Rosya z Prusami iednę  
 „ była myśli, bo Austriacy woleliby raczcy mieć  
 „ dla siebie udział w tym Podzielu, aniżeli puszczać  
 „ się na hazard Woyny, z tak silnemi Stronami. (n)

„ Do-

---

(m) Jeżeli wolne są domysły, wymówka nie do  
 Kordonu ściągala się, ale może do tych części, któ-  
 re acz dawniey zabrane, ukrzepienia w Roku 1773.  
 w rzeczy Drahimu, Batowa, i Lawenburga potrzebo-  
 wały.

(n) Argumentacya ta sprawiedliwa zawsze mieć  
 może miejsce, iak tylko między Sasjadami silnemi  
 widzieć będzie Polska, albo otwarte zburzenie, albo  
 podeyrzliwe Negocyacye, a to, co przesudo, powinno  
 Polaków uczyć, żeby się i w okolicznościach dzisiey-  
 szych nie spuszczały na los emylny układów tajemnych  
 nay.

„ Dodać należy jeszcze i to : że Cesarzowa Królowa  
 „ wa nie mając Alliantę, oprócz Francyi, nie mo-  
 „ gła gruntować się na żadnych dla siebie pomocach.  
 „ Dla pożytkowania z kombinacyi, tak korzystnych  
 „ Król Pruski postanowił dobilić interesu Podziału.  
 „ Przerwał Negocyacye z Dworem Wiedeńskim, dla  
 „ zostawienia temuż czasu do reflexyi, zarazem Hra-  
 „ bia Solms otrzymał rozkazy do zapewnienia Dwor-  
 „ ru Rosyjskiego, że Wstęp do Traktatu Podziało-  
 „ wego uczynionym został w Wiedniu, i że cho-  
 „ ciał Xże Kaunitz dostatecznie jeszcze nie był się  
 „ wytłómaczył w téj mierze, można było jednak  
 „ przewidywać, że się zgodzi chętnie, jak tylko in-  
 „ ne dwie Potencje ugodzą się, względem wzaiem-  
 „ nych dla siebie pożytków. Król Pruski użył te-  
 „ go powodu, do przyspieszenia Konkluzyi; albo-  
 „ wiem momenta były drogie, ażeby się onych nie  
 „ uchwycić. Powolność może i leniwość zwyczaj-  
 „ łowe Rosyi przeciągnęłyby całą rzecz, kiedyby  
 „ Dwor Wiedeński, acz po mimo chętnie nie był  
 „ Królowi Pruskiemu usłużył. Dwor ten co dzień  
 „ nowe czynił trudności w rzeczy Pokoju przez swo-  
 „ „ ią

---

*na ybliżey o sobie wysłanych Dworów, kiedy sami nie  
 wczesnym burzeniem się i otwartością bez filną dobro-  
 wolnie przyspieszają zgubę dla siebie pewną.*



„ ią medycją, (o) często szykanował z przykre-  
 „ ścią Rosją w rzeczy téżże nadzwyczajnych pre-  
 „ tenzyi, i tómaczył się despotycznym tonem w o-  
 „ bieckie Artykułów Pokoju przez nią odtuczanych,  
 „ podchlebiając Turkom we wszystkim, co tylko od  
 „ tego zalegało Dworu. (p), Ruszenia się zaś, któ-  
 „ re w Wojskach Węgierskich nie mogły bydź u-  
 „ krytemi, dopełniły miary podeyrzenia, które Dwór  
 „ Peters-

---

(o) *Biada tym Potencyom Woyną przyciśnionym którzy za Medyatorów, albo interessowanych, albo Sośiadów przyjmują, bo pokoju używający i w peł-  
 ną się Medyator takowy nie może bydź bezstronnym a trudności jego tém się bardziej pomnażają, im bar-  
 dziej zamiary własne do trwożenia ściśnionej Strony użyteczną datą sposobność,*

(p) *Może Polak nie parcyalny śluszenie zamo-  
 łać w téj mierze: gdzież w tym czasie Ministrowie Re-  
 zydujący w Wiedniu i Petersburgu byli? a jeżeli, al-  
 bo nie bytność, albo nie przéyrzałość tychże wprawi-  
 ła w nieszczęście minione Polskę, nauką to jest, aby  
 dzistay i ostrożność lepszą użytą była, i Rzplta otwo-  
 rzyła oczy na to, że i wybór Osób i fundusz dostat-  
 ni na Ministrów Zagranicznych istotnym bydź powi-  
 nien téżże Obiektem.*

„ Petersburgski miał względem Austrjaków. (q)  
 „ W tym samym czasie rozszedł się odgłos, że Ce-  
 „ sarscy negocjowali w Stambule Traktat Subfidi-  
 „ orum, ta ostatnia nowina zatrwożyła Radę Pe-  
 „ tersburgską; a Król Pruski, któren komunikowa-  
 „ wał Rosyi wszystkich wiadomości przekonywać  
 „ mogących w rzeczy intryg Austrjackich? dokazał  
 „ nakoniec tego, iż Dwór Petersburgski obudził się  
 „ z letargu, którym zdawał się być uspiionym. Im-  
 „ peratorowa Rosyjska uczuła potrzebę, w której  
 „ była asystencyi Króla Pruskiego, osądziła u sie-  
 „ bie, że chcąc być onę pewną powinna była do  
 „ pożytków onego dopomóc, i rząd poszło, że  
 „ Hrabia Panin oświadczył Hrabie mu de Solms, że  
 „ nie czekał, iak szczególnie podania sobie Proiektu  
 „ Podziału, ażeby rozpoczętemi zostały w obiekcie  
 „ onego Konferencye. (r) „ Ten

---

(q) *Chociażby i Woyska Austrjackiego Węgry nie były pełnemi, protekcyja Konfederatom Barskim dana, dość silnym była do podeyrzenia powodem.*

(r) *Trudno nie było osądzić w tak smutny po-  
 rzezy, gdzie obiór był między krzywdą trze-  
 ciemu udziałaną, powleczoną nieiaka szuszną zemstę  
 za Konfederatom utarczki, a między nabyciem Poko-  
 iu tym pożądanyszego, iż ieden z Medyatorów chciał  
 się na nieprzyjaciela zamienił.*

„ Ten Projekt nadesłany był bardzo prędko do  
 „ Petersburga, dawał Rosyji pełną władzę do obio-  
 „ ru sobie w Polsce tego wszystkiego, czego by tyl-  
 „ ko chciała; Król Pruski zaś żądał na część swo-  
 „ ją Pomorza, Części Wielko-Polskiéy pr Noteczę;  
 „ Biskupstwa Warmińskiego i Woiewództw Malbor-  
 „ skięgo, oraz Chełmińskiego. Zostawiając Austrya-  
 „ kom w mocy rychże przystąpienie do Traktatu,  
 „ jeżeliby się onym podobało. Wszystko, co się  
 „ nkladało w Berlinie i Petersburgu, nie przeszką-  
 „ dzało Xciu Kaunitzowi do postępowania co raz da-  
 „ léy w zamierze jego ułożenia; Zahaczał ten ry-  
 „ śnicznemi trudnościami, do których Autoryzowa-  
 „ ła Jego Medyacya Pokoju z Turkiem Negocya-  
 „ cyą, osobliwie zaś odrzucał Artykuł Celsyji Mol-  
 „ dawy i Wołoskiéy Ziemi, któręy Rosyja żądała.  
 „ (s) Zaufany w ofiarach, które Sułtan czynił, a  
 „ rozumieląc, że zebranego Woyska w Węgrzech  
 „ licza mogła impenować tak Prusakom, jako i  
 „ Rosyjanom, kazał tenże deklarować Królowi Pru-  
 „ skiemu, że kondycye pokoju przez Rosyją propo-  
 „ nowa-

---

(s) W takiéy pozycyi nayduie się zawsze każ-  
 den, Dwom Stronom przypochebiać chcący, a w  
 Medyacyi swóy własny interes mający w nayszcze-  
 gólnieyszym Obiekcie.



nowane diametralnie były przeciwnemi interesom  
 „ Austryackiego Dworu, i że dążyły do obalenia  
 „ Equilibrium na Wschodzie, że w reszcie, jeżeli-  
 „ by Dwor Petersburgski nie chciał w tych Propo-  
 „ zycjach zwolnić, Cesarstwo Jchmość byłiby przy-  
 „ muszeni do uczestnictwa Woyny, że iednak w ów-  
 „ czas podchlebiali sobie, iż Król Jmość Pruski zu-  
 „ pełną utrzymywałby neutralność, tym bardziéj,  
 „ że onego z Rosyą obowiązki nie miały innego  
 „ celu, iak Polskę, któręj Króle Austryacy respe-  
 „ ktowaliiby. (t)

„ Widzieć można było z tego wszystkiego, że  
 „ Dwor Wiedeński nie chciał nigdy Sąsiedztwa Ros-  
 „ syi iuż z iednéj strony, ażeby mnóstwo Greków  
 „ zamieszkałych w Węgrzech nie przywiązało się  
 „ do téj Potencyi z powodów Religii, iuż z dru-  
 „ giéj, iż wolał Sąsiadować z Państwem Tureckim  
 „ osłabionym, aniżeli z Mocarstwem Rosyi potęż-  
 „ nym. Pozycja Króla Pruskiego między temi Dwo-

B

„ ma

---

(t) Rzeczą iest oczewistą, że Rosya przyczynę  
 miała do kupienia Pokoju, czymkolwiek bądź Wie-  
 deń mógł mieć powód unikania Sąsiedztwa, podług  
 tego, co się dalej okaże. Prusak swoje powody  
 słomaczy, lecz kto z nich miał sprawiedliwsze bez-  
 stronność nasylepić to wyważy.

„ ma Cesarzkimi Dworami była dość przytrudną  
 „ jeżeliby radził się swoich własnych interesów,  
 „ nie powinien był życzyć, ani powiększenia Poten-  
 „ cyi Rosyjskiéy, która już dość była straszną, ani  
 „ używać do tego własnych sił; te uwagi iednak  
 „ przeważone były Uroczysłością Obowiązków, któ-  
 „ re przymuszały tego Pana, aby, był na pomocy  
 „ Imperatorowéy Allantce swoiéy we wszystkich  
 „ zdarzeniach ataku téżże przez Cesarzową Królo-  
 „ wą, trzeba było, albo dopełnić obowiązków, al-  
 „ bo zrzec się pożytków, które w nadgródzonych  
 „ zaręczone były; w reszcie Neutralność niebezpie-  
 „ czniejszą była dla Prus, aniżeli dopomaganie Al-  
 „ liantce. Austriacy z Moskalami biliby się, a po-  
 „ tém godząc się, mogliby pokóy zawrzeć ze szko-  
 „ dą Króla; ten Pan straciłby był całe poważanie,  
 „ niktby nie zaufał Jego dobrej wierze, a po nasta-  
 „ łym pokoju, samotnymby się został, co bez wąt-  
 „ pienia nastąpiłoby, jeżeliby się Król chwycił był  
 „ tak błędnego planu. (u)

Król

---

(u) Król Pruski możny, silny Wojskiem, i bo-  
 gaty w Skarby, zastranawiał się iednak nad sobą, i  
 lękały go konsekwencye szkody przez Traktat, utra-  
 ty poważania &c. takżeż więc Polska słaba, uboga,  
 bez

„ Król Pruski zaraz wzięł determinacyą i po-  
 „ stanoził dopełnić wiernie obowiązków w Rosyi za-  
 „ ręczonych, a dla ośłodzenia zarazem Dworu Wie-  
 „ deńskiego podchlebną uczynił temuż nadzieję, że  
 „ nie podobnym nie było zmieścić Imperatorową  
 „ Rosyjską, i odprowadzić też od widoków, kto-  
 „ re miała w rzeczy Wołoskiej i Multańskiej Zie-  
 „ mi, przydał iednak, iż kiedyby między Cesarskie-  
 „ mi Dworami przyść miało do zerwania przyia-  
 „ żni, nie mogłyby nie iść w pomoc Imperato-  
 „ rowy Rosyjskiej; z którą zawarł Przymierze dla  
 „ dania więcey wagi takowey deklaracyi, pomno-  
 „ żono i nowemi Końmi opatrzone Kawaleryą, ro-  
 „ skazy do tego wydane odgłosem prędkim wszę-  
 „ dzie podochodziły, a przygotowania silnie przedsię-  
 „ wzięte, tak w czas sprawiły wrażenia we Dwo-  
 „ rze Petersburgkim. Pożytkowano z tego ukon-

B 2

ren-

---

*bez Woyska, nie powinna tym silniey nad sobą my-  
 śleć, im bardziey pewną bydz może, że póki iey sta-  
 nie naybliżey Sąsiadom nią samą obmyślać kómpen-  
 sacye, pod pozorem uspokojenia Europy, lubó przed  
 nieszczęśliwą Epochą Traktatu Podziałowego można  
 było bez zmatwiania się na trzeciego nazydować do u-  
 spokojenia środki, czego dowodem były Traktaty  
 poprzednie i w Hubertzburgu zawarte.*



„ tentowania do pociągnięcia Imperatorowéy, aby  
 „ zezwoliła na ofiarę części swoich pretensyi, wzglę-  
 „ dem Wołoszczyzny i Mukrańskicy Ziemi, dla do-  
 „ bra powszechnego Pokoju.

„ Było trudnym traktowanie z Rosyą Contra  
 „ Projekt Traktatu Podziałowego przyssłany w ów  
 „ czas do Berlina został; dziwnie ten był ułożonym,  
 „ wszystkie pożytki dla Rosyi, a wszystkie hazardy  
 „ i przykrości dla Pruss, były jego istotą: zezwala-  
 „ no w prawdzie na część naywiększą tego, co Król  
 „ potrzebował od Polski, ale pożytek Rosyi był  
 „ przynajmniéy we dwóynasób większy, wpisano  
 „ nawet w ten Traktat uciążliwy bardzo Artykuł dla  
 „ Króla Pruskiego, bo żądano, ażeby Prussy asy-  
 „ stowały Rosyi całą siłą swoją, jeżeliby ta przez  
 „ Austryaków atakowana została, lecz w mniema-  
 „ niu, żeby Cesarzowa Królowa Woyuę Królowi  
 „ Pruskiemu wypowiedziała, w ów czas ten Pan  
 „ nie mógł się żadney pomocy spodziewać od Ros-  
 „ syi przed zawarciem Pokoju z Turkiem. Tak ma-  
 „ ło równoważności (w) mające kondycye, ponie-  
 „ „ waz

---

(w) Użycie pretextu równoważności ( chociaż-  
 by innych nie było powodów ) świadczy wyraźnie  
 zamiar sprawiedliwy i ludzki Hrabiego Panina, któ-

20. waż przyjętami bydź nie mogły, dały miejsce  
 21. niekróрым tłumaczeniom; ściśniono wykład kró-  
 22. cię wszystkich obowiązków Prus i Rosyi wza-  
 23. jemnych, a wypadało z tego Examinu, że wszy-  
 24. stko było na stronę Imperatorowéy, a nie na stro-  
 25. nę Króla Pruskiego; dodano wszelako, że iako  
 26. Król JMość Pruski postanowił był dopełnić wszy-  
 27. stko, czego sprawiedliwie domaganoby się od niego,  
 28. tak polegał zupełnie na sprawiedliwości, równie  
 29. iak na Medyacyi Imperatorowéy Rosyjskiéy, któ-  
 30. raby ofiarować chętnie chciała części zawoiowa-  
 31. nych przez się Kraiów dla zabieżenia Woynie pod-  
 32. wszechną stać się mogącéy tym bardziéy, iż Múl-  
 33. tany i Wołochy służyły za pretext Austryakom

B 3

, do

---

*ten nie potrafiwszy zwalczyć kabały Gabinetu zatrud-  
 dniać żądał nieszczęście Polski, przez użycie argu-  
 mentu przez sam Dwór Berliński padanego, względem  
 równoważności, aż nadto zaś miał ten Hrabia powo-  
 dów do uważania onéy, kiedy w proporcyi rozległo-  
 ści i mocy Państw wspólnie dzielących się Polską,  
 trudno było taką znaleźć równość, która by iedne  
 Mocarstwo nad drugie znacznie/mocnieyszym nie uczy-  
 niła, a w obiekcie sprawiedliwym były zawsze Prus-  
 sy najwięcéy zyskujące, chociażby najmnieyszą kon-  
 tentowały się częścią.*

„ do burzenia co raz więcéy intereśfów, i że wo-  
 „ kolicznościach tak krytycznych, iak były aktual-  
 „ nie toczące się, zgadzało się z dostojenstwem ob-  
 „ szernéy Monarchii Rosyjskiéy, ażeby mniéy wa-  
 „ zyla własne za miary dla Dobra Publicznego. Pro-  
 „ ponowano też zarazem, ażeby w sposobie nadgro-  
 „ dy Prusom za wszelkie niebezpieczeństwa, które  
 „ ściągnaćby mogło te Mocarstwo. przez nową Woy-  
 „ nę, az któryy nie wiadomo było iakie nastąpi-  
 „ łyby skutki, Rosyja chciała przydać Miasto Gdańsk  
 „ we śródku Pomorza będące, którego to Miasta  
 „ Król Pruski obiąłby zaraz Possesją.

„ Te reprezentacye, iak się zwyczajnie zdarza  
 „ nie były tak skuteczne, iak sobie obiecywano, czę-  
 „ stym iednak zastanawianiem się nad powodami,  
 „ które były przekładane tak iadne, Imperatorowa  
 „ Rosyjska zezwoliła na umnięszenie Propozycyi  
 „ Pokoju, które zgodnemi bydź niemogły z wido-  
 „ kami inższych Mocarstw, obowiązała się zatym od-  
 „ dać Turkom po zawarciu Pokoju wszystkie Kraie  
 „ zawoiowane między Dniestrem a Dunajem. Dwór  
 „ Berlinski komunikował zaraz téy szczęśliwéy  
 „ wiadomości Dworowi Wiedeńskiemu, i w ów czas  
 „ pierwszy raz postrzezono Xcia Kaunitza z wypo-  
 „ god oną twarzą, duchy zaspokoily się, a niespo-  
 „ koynosc i zazdrość, których skutkiem we Dwo-  
 „ rze



„ rze Cesarfkim były, wielkie Rosyi pomysłności  
 „ zniknęły w tym momencie, w którym ten Dwor  
 „ iaż nie miał przyczyny lękania się Sąsiedztwa z tą  
 „ Potencją.

„ Porta zaraz otrzymała wiadomość o dobrych  
 „ Dworu Petersburgkiego dyspozycjach. Turcy  
 „ którym niepomysłności wstret (sprawiły do Woy-  
 „ ny, zmierzali usłnie do Pokoju. Ostatnia Kam-  
 „ pania nie była, iak ciągłym pasmem zwycięstw  
 „ Rosyanów, podbili ci Krym, i potyczka decy-  
 „ dująca, którą był wygrał Felt Marszałek Roman-  
 „ zów ku końcowi Roku dopełniła miary szczęścia  
 „ Woyfk Rosyiskich. W tak rozpaczających oko-  
 „ licznościach przyszła wiadomość do Stambulu o  
 „ tem, że naywiększe przeszkody Pokoju były znie-  
 „ sione. Turcy postanowili z swoiéy strony dla u-  
 „ łatwienia generalnéy pacyfikacyi przywrócić wol-  
 „ ność Panu Obreskowowi dotąd w Siedmiu Wie-  
 „ żach zamknionemu; było to początkową kondy-  
 „ cyą, której wymagała Imperatorowa, a bez któ-  
 „ réy nie chciała do żadnéy przychyłać się negocy-  
 „ acyi.

„ Chociaż wszystkie Dwory były w porusz-  
 „ niu, powolność i irrezolucya Rosyi przeciągały  
 „ dokończenie Traktatu Podziałowego, Negocya-  
 „ cya zahaczała się naybardziéy w rzeczy Possesyi

20 Miasta Gdańska. Rosya twierdziła, że była Gwa-  
 21 rantką Wolności téy małej Rzplty, ale właści-  
 22 wie sama Anglia zazdrośna Prusaków wzięła O-  
 23 bronę wolności tego Miasta Nadmorskiego, i ta-  
 24 Potencya ośmielała Imperatorowę do przeciwie-  
 25 nia się żądaniom Króla Pruskiego, trzeba jednak  
 26 było, aby Król determinował się, i iak widocz-  
 27 nym to było, że Possessor Willy i Portu Gdań-  
 28 skiego podbiłby to Miasto z czasem, (x) osądzo-  
 29 no, że nie należało zastanawiać Negocycy tak  
 30 ważnéy dla pożytku, któren właściwie nie był  
 31 iak tylko odłożonym; i to sprawiło, że Król Pru-  
 „ ski

---

(x) Ażeby się zapewnić o prawdzie tego twier-  
 dzenia dosyć jest nie wiele wzd dzisiejszego czasu  
 obrócić umysł na to, co Woyska Pruskie przedsięwzię-  
 ły w Gdańsku po Traktacie 1773, iak z przyczyny  
 słomaczenia tegoż Traktatu urosła kwestye konwen-  
 cyę Warszawską nie za spokojone, lecz tylko uspio-  
 ne zostały, dosyć jest otworzyć Protokół Departa-  
 mentu Cudzoziemskiego, a osobliwie ostatniego Roku,  
 ażeby Negocycy różne dowiodły tę prawdę, lecz  
 narazem dostrzeże nie parcyalny umysł, że jeżeli  
 Gdańsk jest jeszcze przy Polscze, winna téy całości  
 Rzplta, nie komu innemu, iak Rosyi mocnemu inter-  
 resowaniu się.

„ fki zwołnił się w tøy pretensyi. Otrzymano po  
 „ długich zwłokach Ultimatum Petersburgskiego  
 „ Dworu, Rosya w nim demagała się zawsze po-  
 „ mocy znacznych od Prusaków w przypadku wy-  
 „ powiedzianéy sobie Woyny przez Austryaków, ia-  
 „ kokolwiek odrażającemi były te nie równości, i pro-  
 „ porcyi nie zawierającemi w pomocach, które dway  
 „ Allianci powinni sobie wzajemnie; w gruncie, po-  
 „ nieważ wiedziano, że Cesarzowa Królowa przed-  
 „ sięwzięła była widoki powabniejszye i spokojniejszye  
 „ sze od przeszłych; zaniedbano uwag, które po-  
 „ przeżwały być znaczącemi, iak tylko szło o treść  
 „ Traktatu pożyteczniejszyego; i obiecano Rosyi te  
 „ pomocy, których po zaspokoieniu Wiednia iuż na-  
 „ wet potrzeby nie miałyby.

„ Gdy te wszystkie przeszkody zostały odwalo-  
 „ ne, umowa tajemnie podpisana nakoniec została  
 „ ( 17. Febr: 1772. ) Akkwizycye Pruskie były ta-  
 „ kie, o iakich się iuż doniosło, oprócz Miast Gdań-  
 „ ska i Torunia, z ich okrażnemi Ziemiami. Przez  
 „ ten Podział Dwór Petersburgski nabwiał od Pol-  
 „ ski pasu długiego po nad dawnieyszą Granicą od  
 „ Dzwiny począwszy, aż do Dniestru, zgodzono się  
 „ na czas wzięcia Possefsyi w Miesiąc Junii, i po-  
 „ stanowiono zaprosić Cesarzową Królową do złą-  
 „ czenia się z dwoma Kontrakującemi Mocarstwami  
 „ mi





„ mi i przypuścić do części w Podziele. Rossya i  
 „ Prussy na wzajem sobie Gwarantowały nabycia i  
 „ obiecały wspólną pracę na Seymie Warszawskim  
 „ do otrzymania zezwolenia Rzpltey natyle Cessyi.  
 „ Król Pruski obiecał ieszcze, przez Artykuł sekre-  
 „ tny przyśłać 20,000. Woyska do Polski, któreby  
 „ się złączyły z Rossyiskimi w przypadku, iżby  
 „ Woyna powszechną stać się miała, (y) Nadto,  
 „ Król Pruski postanowił otwarcie deklarować się  
 „ przeciw Dworowi Austryackiemu, iezeliby ta Po-  
 „ moc nie była dostateczną. Zgodzono się też, że  
 „ Subsidia Pruskie przestałyby od tego momentu, w  
 „ którymby Auxiliarne Woyska złączyły się z Ros-  
 „ syiskimi. Dołączono zaś w drugim Artykule, że  
 „ Król Pruski mógłby swoje Woysko Auxiliarne co-  
 „ fnąć, iezeliby z powodu takię pomocy do wła-  
 „ snego Kraiu ściagnąć miał Austryaków, iako nie-  
 „ przyjaciół; a w tym przypadku Rossya obiecy-  
 „ wała 6,000. Infanteryi i 4,000. Kozaków, a na-  
 „ wet

---

(y) Był wprawdzie Cesarz w Obieckie na ypryn-  
 cypalnięszym, ale i temu przeczyć nie podobna, że-  
 by Rossya z Potencyą Pruską nie miała przyczyny  
 zabezpieczenia się względem Polaków, o których my-  
 śleć nie podobna było, ażeby spokojnie krzywdzić  
 siebie dopuścili.

„ wet podwojenie téy liczby iakby tylko okoliczno-  
 „ ści pozwalały. Nie mniéy utrzymywanie 50,000.  
 „ Woyska w Polfcze po uspokoieniu się z Turkiem  
 „ dla pomocy Króla wszelkimi siłami. Nakoniec,  
 „ kontynuacją téy pomocy aż do momentu, w któ-  
 „ rym generalna pacyfikacya mogłaby Pruskom przy-  
 „ nieść nadgodę przyzwoitą wydatków: dołączono  
 „ do tych Artykułów osobną Umowę dla urzędze-  
 „ nia wzajemnego utrzymania Auxyliarnych Kor-  
 „ pusów. To dzieło, które za fundament służyło  
 „ Projektom następnyim ugodzonym zostawszy, trze-  
 „ ba było iefzcze pociągnięcia Dworu Wiedeńskiego  
 „ do złączenia się z dwoma Potencjami Kontraktu-  
 „ iącemi, trzy Partye były w Dworze Wiedeńskim,  
 „ z których każda myślała inaczéy. Cesarz chciał-  
 „ by był nazad widzieć powróconemi te Prowincye  
 „ w Węgrzech, które postradał Dom Jego przez Po-  
 „ kóy Belgradzki. Cesarzowa Jego Matka, która  
 „ nie miała już téy żywości i téy stałości, iakich  
 „ dała dowody w młodości, i która się całkiem  
 „ wdawać poczęła w dewocyą mistyczną, wyma-  
 „ wiała sobie krew rozlaną w minionych Woynach,  
 „ nlenawidziła zatym Woynę, i chciała Pokóy u-  
 „ trzymywać, cokolwiekby ten miał kosztować. Xże  
 „ Kaunitz obdarzony rozsądkiem prawym, któren  
 „ „ chciał

„ ebciał poiednać Interessa Monarchii z skłonnościami  
 „ mi Pani, naydował się zarym w przykréy sytuac-  
 „ cyi obioru między Woyną i Podziałem Polski, a  
 „ nadto lękał się, aby kiedy za ostatnim z tych za-  
 „ miarów poszedłby, iedność Domu Burbońskiego  
 „ z Austryackim (którą miał za naywiększą z dzieł  
 „ swoich) nie była zerwaną; z jednéy strony Kawa-  
 „ lerya Pruska w nowe opatrzona Konie i w przed-  
 „ kim czasie, dawała mu do poznania, że Król Pru-  
 „ ski wziął był silne przedsięwzięcie; z drugiey stro-  
 „ ny postrzegł w tymże Królu chęć nie zmyśloną  
 „ uspokojenia ogólnego, i że do tego gorąco dą-  
 „ żył. Nakoniec, Król powiedział Posłowi Austry-  
 „ ackiemu w iednéy Konferencyi, którą miał z o-  
 „ nym, że J.K.Mość winszował Cesarzowéy Krole-  
 „ wéy tego, iż ta Pani miała na ten moment w ręk-  
 „ kach swoich losy Europy, albowiem w rzetelno-  
 „ ści Pokóy. czyli Woyna w tych okolicznościach  
 „ dependowała od Jéy przedsięwzięcia, dodał ie-  
 „ szcze Król do tego, że tak wielką miał ufność  
 „ w Mądrości znanéy Téy Wielkiey Pani, iż nie  
 „ wątpił, aby nie przeważyla w Niéy chęć zaspo-  
 „ kojenia Europy całéy nad zamęcenie pewne nastą-  
 „ pić mające, a skutków, którego trudno było prze-  
 „ widzieć.



„ widzieć. (z) Ta rozmowa przesłana przez Pana  
„ Svieten do Jego Dworu, sprawiła cały skutek po-  
„ żądany. Xże Kaunitz przekonany został, iż na-  
„ leżało dać pokóy Alliansowi z Turkiem, równie  
„ iak innym Projektom na tymże osadzonym, po-  
„ znał zarazem, że nie mógł iuż zapobiedz Podzia-  
„ łowi Polski, chyba by się naraził na zaczepienie Ros-  
„ syi i Prusaków, bez żadnego z niśkąd wsparcia.  
„ Ta sytuacya nadto była bezpożyteczną, ażeby przy  
„ najmniej, chociażby roztropności mógł być  
„ kto na niebezpieczeństwa siebie narazić, nie zosta-  
„ wało więc Kaunitzowi nic innego do obioru roz-  
„ ważnego nad przyłączenie się do dwóch Dworów  
„ Sprzymierzonych, ażeby w Podziale Polski mieć  
„ udział,

---

(z) *To zdanie Autora Króla potwierdza suppo-  
zycyą w przedostatniéy Nocie wyrażoną, ale zarazem  
z tego, iak i z powyższych Negocyacyi łatwo poznać,  
iak trzeba było dbałości na wszelkie przypadki przy-  
tomnéy i znajomości Charakteru, oraz Ludu, co wszy-  
słko w najwyższym stopniu posiadał Fryderyk II. do  
traktowania z każdym, podług Jego pasyji i słabo-  
ści, i do nieprzepuszczenia najmniejszego zdarzenia,  
dla szczęśliwego doprowadzenia do skutku zamiaru  
ułożonego po mimo tysięcy przeszkód, które sta-  
wały nazawadzie.*

„ udział, a tym sposobem zachować zawsze równość  
 „ ważność między temi trzema Mocarstwami. Sku-  
 „ tkiem takowego przedsięwzięcia było, że Baron  
 „ de Svieten otrzymał zalecenie proponowania Jmie-  
 „ niem Dworu twoiego podpisu Aktu, mocą które-  
 „ go trzy Dwory obiecywały zachowanie równości  
 „ jak naydoskonalszhey w Podziale Polski przyszłym.  
 „ Ta propozycya, jako sprawiedliwa przyjętą zosta-  
 „ ła bez żadney przeciwności, albowiem ufanęła  
 „ wszystkie zawady, które tylu trudności były źrzo-  
 „ dłem, i ponieważ ten był iedyny środek do za-  
 „ bieżenia Woynie powszechny, tak sprawiedliwie  
 „ straszający, Ten Akt podpisany został bez prze-  
 „ włoki ( 4. Marca 1773. ), i zamiana onego za-  
 „ raz nastąpiła. „

---

O wyroku naysmutniéyszy! o Zmowa iedyna  
 nie tylko już w Europie przewyższający wszystkie in-  
 ne części Swiata Cnotą, obyczajnością i charakte-  
 rem, ale i w całej Historji nie mająca równy; pió-  
 ro mi wypada z rąk, i acz nie chętnie muszę po-  
 przestać dalszego Excerptu kontynuowania, dla uspo-  
 koienia umysłu reflexją już tylko; a całkowicie zbu-  
 rzonego. Lat kilkanaście minionych nie stępiło do  
 tego punktu czułości, ażeby przypomnienie samo  
 żywo

żywo nie wystawiało momentu nayokropniczego dla Polski, i ażebym się kochany Synu nie naydował w tym samym czasie, gdy to piszę w ślania albo tego, któremu z łoskotem drzwi Sądownicze, twarde dają do poznania, że Dekret śmierci ma być czytany, albo trząskiem gromu ogłoszonego i potrzebnego, spokojny cawili do nabycia pićwższej przytomności.

Przerywam więc, już dla tego, że dłużej pracować nie mogę, już ażebym tobie samemu Synu dał czas do medytacyi, na tym zaś kończę, co czuję, i czym przejęty jestem, że *ludit in humanis divina potentia rebus*, a jeżeli tego nierozumiesz w buku Świata i zaprzężeniu Sejmowym, niech przynajmniej to dla ciebie będzie nauką, iż jeżeli łoboność Maryi Terefisy, ludzkość i wielkomysłność Katarzyny, a Mądrość i wielka zacność Fryderyka II. nie przeszkodziły skutkowi na Polskę fatalnemu nie możesz, jako Pofeł, a przeto część Rządowej mocy składający zaufać sobie śmiało, że twój Patriotyzm na dobrych osadzony jest fundamentach, że co ci się widzi, naywyborniejszym jest celem, i że nie do fyc jest myśleć samemu, ale słuchać należy wszystkich, z nieuprzedzoną attencyą obzierać się na wszystko i dobrze wyważyć naymniejszą okoliczność



czność, ażeby Bracia w Domach pozostali, nie byli przez Ciebie i tobie podobnych zdradzonemi.

Jeslem

Twój Kochający Ojciec.

N.N.



# LIST

Tegóż Oycy do tegóż Syna Pisma  
z Kontynuacją

ze Wsi. Listopada 25. Roku 1788.

*Nayukochańszy Synu.*

Wszystko na Świecie ma swój period, i kiedy zagarniony Polak może spokojnie myśleć i mówić o tym czasie, ktorem go z wolności przeniósł pod ścisleyse Panowanie; kiedy są w Kordonach mieszkający, co niechętnie może swoich nowych porzuciliby Panow, dla Wolności, którą Polskim nie obeymując pojęciem, Anarchijcienie tam znaydują, gdzie Patryota nie leden, istotę wolnego upatruie Rządu; mogą więc i ja dzisiaj z przytępionym uczuciem, daléy w nakazanéy sobie postępować pracy; ofiarując ją pożytkowi Oyczyzny, i nauce bśobliwie tego, którego kroki, i postęпки do iak naywiększey pomyślności Kraiu, pragnę widzieć wymierzonymi,

Czytałeś Synu w Liście ostatnim, iakiemi sposobniami Nayiaśn: Fryderyk II. korzystając z Woyny z Turkiem, i z Zburzenia Polskiego, przez Namowy, strachy, Podchlebne wrażenia, i uięcia Ministrów, przyszedł do zawarcia Traktatu podziałowego; pierwéy i osobno z Dworem Rossyjskim na

C

Dnia

Dniu 17. Febr: 1771. a potym z Dworem Wiedeńskim na dniu 4. Mar: tegoż Roku podpisanego; co i iak więc daley kontynuowało się, Król Autor tak się tłumaczy .

w Tomie V. na Kar: 78, „ Ten Traktat między Dworami Wiedeńskim i Berlińskim, zaraz Peterzburgowi Komunikowanym został. Imperatorowa z ukontentowaniem przyjęła nowinę tak ważną, widziała siebie w przystąpieniu Domu Austryackiego uwolnioną od ciężaru nowey Wojny, którą utrzymywać, możeby oney nie podobnym było. Poszła za zdaniem Króla Pruskiego radzącego, a żeby ile możności liczbę Nieprzyjaciół, Umniejszyła i wkrótce to nastąpiło, że taż sama Konwencya podpisana została przez oba Cesarzskie Dwory, Przyśpieszono potym porównanie oddziałów każdego z trzech Dworów, co było już ułożonym między Prusami i Rosyą Komunikowanym zostało zaraz Cesarzowej Królowéy. Dwór Wiedeński nie zapomniał o sobie w swoim contra Proieckie. Łakomstwo onego rozciągnęło Zamiary na mnostwo Woiewodztw w przeciągłości znaczny, od Xięstwa Cieszyńskiego począwszy, aż do Granic Wołoskich, a która wyskokiem dochodziła przez Belz aż do bliższych od Warszawy mićysc. Kraie zawarte w tym „ obwo



„ obwodzie, aczyniące prawie Część trzecią Pol-  
 „ fkićy, widocznie były na przeciw Konwencyi le-  
 „ dwo co podpilaney przez tenże Dwór z innemi  
 „ Potencyami. Peterzburg znalazł takowe Austry-  
 „ aków zagarnienia chęci równie zbyt niemi jak i  
 „ Berlin. Zrażony nie przystoynym postępkim Graf  
 „ Panin, oddał Xięciu Lobkowitz Bofłowi Austry-  
 „ ackiemu w Petersburgu Rezydującemu Pismo do-  
 „ wodzące z wagi szacunku dokładnego nierówność  
 „ Podziału między trzema Dworami, i stanowiące  
 „ w końcū, że dla równoważności przystawało a  
 „ żeby Dwór Wiedeński odstąpił Lwowa i Zup  
 „ Wieleckich dla odjęcia powodu komukolwiek  
 „ bądź do skargi nato że iest skrzywdzonym.

„ Dwór Wiedeński nie przedstawiał jednak na-  
 „ legania w rzeczy Miasta Lwowa i Zupp  
 „ Wieleckich, które koniecznie przywłaſzczyć so-  
 „ bie żądał, nato mićyſce dla ułarwienia Umowy  
 „ odstępując Woiewodztwa Lubelskiego i Bełskie-  
 „ go oraz Ziemi Chełmskiej. W tym ſtanie rze-  
 „ czy, trzeba było poſpieszać zawarcie, albo zupeł-  
 „ nie odrzucić Proiekt i odziału; Zbyt ſciſtoſci w  
 „ Wyważeniu różnych części, urodziłoby pewnie  
 „ Sprzeczek bez końca; inne Potencye pożytkowa-  
 „ łyby pewnie z takowego nieporozumienia ſię, i  
 „ wſzystkie prace dotąd przedſiebrane ſtałyby ſię

„ próżnemi. W tym przekonaniu Król Pruski po-  
 „ radził Imperatorowéy Rossyjskiéy, aby się na  
 „ Kondycye zgodziła Wiedeńskie iako ultimum  
 „ podane, Ta pojęła iak momenta były drogien i  
 „ a kiedy iuż nie na zawadzie nie stawało, troista  
 „ Konwencya Dworów kontraktujących podpisana  
 „ została przez tychże ministrów w Pelerzburgu  
 „ (5. Aug.) Akkwizycye Pruskie i Rossyjskie  
 „ wytkniętymi zostały w tym Traktacie, w takim  
 „ sposobie, iak się o nich namieniło. Co miało zaś  
 „ poyść na Część Austryaków oznaczonym zostało  
 „ od Xięstwa Ciefzyńskiego począwszy aż po za Sen-  
 „ domierz ku Sanowi Rzece, z kąd linią prosto do  
 „ Bugu a od téy Rzeki do Dniestru iaż do Granic  
 „ Podolskich i Multańskich. Trzy Dwory gwaran-  
 „ towały sobie wzajemne Possesye, przyrzekły ie-  
 „ dnomyślnie starania do pociągnięcia Rzeczy-pospo-  
 „ litéy Polskiey aby zezwoliła na Cessye których się  
 „ od niey domagano. Dwór Wiedeński zaspokoio-  
 „ ny tak znacznym nabyciem, przyrzekł użycia  
 „ wszelkich sposobów wraz z Królem Pruskim do  
 „ pociągnięcia Porty aby przyjęła Kondycye Po-  
 „ koju przez Rossyą sobie proponowane. Wizy-  
 „ stkie trzy Dwory zgodziły się na obięcie Possesyi no-

wych

wych w dniu 1. 7bra (a) Postanowiono podać  
 w tym czasie Królowi Polskiemu Deklaracyę  
 Zmowną między trzema Dworami, dla oświad-  
 czenia Rzeczy-pospolitéy tych Układów które  
 przedsięwziętami zostały, i dla pociągnięcia Króla  
 aby Sejm Extræordynaryiny Zwołany został, a  
 w nim starał się do pokoju przyprowadzić Kró-  
 lestwo. Na tym to Seymie postanowiły też Dwo-  
 ry Rossyiſki, Austryacki i Pruski okazać wykla-  
 dy pretenſyów każdego Mocarstwa i Prawa do  
 tego co już obiegły były (b)

„ Król Pruski gruntował swoje Pretensye na  
 Pomorzu i na części Wielkiéy Polskiej z téy stro-  
 ny Noreczy powodami, iż te Prowincye dawniéy  
 „ do

---

(a) Nie wiadomo dla czego to wzięcie potym spo-  
 znione zostało co do dnia, bo zawsze jednak w tymże  
 Mieſiecu.

(b) Gdyby żądanie Henryka IV. wzięło było  
 skutek co do Arbitrów składających Sąd dla  
 Mocarzów, nie byłaby Possessya poprzedziła wykla-  
 du Praw każdego z Dworów szczególnych, nie było-  
 by stawianie Królów przed Publicznością Europy po-  
 źniejszy od wyroku i kary. Ale Prawda i Konwik-  
 cya są dla małych, iak paigczyna siecią dla Much,  
 a nie dla Bąków.



„ do Pomeranii i Brandeburga przyłączone, oderwa-  
 „ nemi zostały przez Polaków, i że odbierał Miasto  
 „ Elbląg na gruncie pewny pretensyi i za pieniądze  
 „ przez Prządkiw opłacone Rzeczy-Pospolitey a na  
 „ tymże Mieście zabezpieczone. Biskupstwo zaś  
 „ Warmińskie i Województwa Malborskie oraz  
 „ Chełmińskie szły w nadgródę Gdańska Stołe-  
 „ cznego Miasta Pomorza, a przy Wolności pozosta-  
 „ łego. Niechcemy wyszczegulniać Prawa wszy-  
 „ stkich trzech Potencyi, trzeba było dziwnych zda-  
 „ rzeń do przyprowadzenia u myślow do tego punktu  
 „ i zgodzenia onych na Podział, Przez którego szcze-  
 „ gólnie można było zapobiedz Wojnie general-  
 „ ney. (c)

„ Takowy to był koniec tylu negocyacyi  
 „ które potrzebowały cierpliwości, stałości, i zrę-  
 „ czności, doszło się tą razą do ochronienia Europy  
 „ od Wojny generalney, która już wybuchnąć mia-  
 „ ła. Interessa tak przeciwne iak były Rosyi i  
 „ „ Austry-

---

(c) Wykłady Dworow i odpowiedzi ze strony  
 Polskiey widzieć można jeszcze w Wielu Domach za-  
 chowane, z których osobliwie Odpowiedzi może przy-  
 dzie czas że więcey przekonować będą a niżeli  
 w Roku 1772. Kiedy Tłómacze Pism zbroyni dłu-  
 giéy a upartéy zapobiegli disceptacyi.

„ Austryakow , trudno było tak pogodzić , aby nad-  
 „ grodzoną Rosyja za te Zawoiowane Kraie była ,  
 „ które Austrya chciała aby wroconemi Porcie zo-  
 „ stały , i inny środek nie był nad okazanie Rosyji  
 „ nowego na Polskie nabycia. Cesarzowa Króle-  
 „ wa dała była przykład w zagarnieniu Woyskiem  
 „ swoim Państwa Spiskiego , a do tego , ażeby rō-  
 „ wnoważność utrzymaną , została między Mocat-  
 „ stwami Północnemi , trzeba było koniecznie , a  
 „ żeby i Król Pruski Część swoją był otrzymał.  
 „ ( d ) Przykład to jest jedyny w Historji podziału  
 „ porządnego i spokojnie dokonanego przez trzy  
 „ Potencye bez tych okoliczności w których się  
 „ znajdowała Europa w ow czas , naybiegłszy Po-  
 „ litycy nie dokonaliby układów , wszystko od  
 „ przygody zależy , i od momentu w którym naj-  
 „ duią się rzeczy. ( e )

Pag:

---

( d ) Tato ostatnia konieczność naybardziéy po-  
 „ dobno sprawiła wynalezioną nadgrodzę za Wołoschy  
 „ i Multany , Biało-Rusią , lecz co zaracya aby Wie-  
 „ den dla tego ze Spizu zagarnieniem dał przykład na  
 „ Million Sześććkroć sto Tysięcy Włok więcey ie szcze  
 „ zabierał?

( e ) A o spałosci i nieładowi Polakow naywięk sza  
 „ anleży si wędziczność.

Pag: 97. „ Dla wzięcia z Austryaków zem-  
 „ sty Projektowano w Wersalu Czworaką Ligę mię-  
 „ dzy Dworami Wersalskim, Madryckim, Turyń-  
 „ skim i Londyńskim. Poczęto ruszać różnemi in-  
 „ tryg sprężynami do wzburzenia Anglij przeciwko  
 „ Prusom i Rossyi. Wyśłań y Francuzcy głosić po-  
 „ częli wielorakie Pisma. W iednych dowodził  
 „ Anglikom szkodę znaczną, którą ponaszał han-  
 „ del od tego czasu iak Król Pruski Portu Gdań-  
 „ skiego był Panem, z drugiey strony zbytnie wy-  
 „ wyższano straty tegóż Angielskiego handlu pewne  
 „ kiedyby Rosya otrzymała wolną Zeglugę na Mo-  
 „ rzu Czarnym. Te pisma sprawiły na koniee  
 „ zażalenie. Zapal Angielski prętko rozdmu-  
 „ chany został i nie wiedzący dla czego, ten Na-  
 „ ród głośno użalać się począł, twierdząc iż Port  
 „ Gdański zacząłby niszczyć handel Angielski. Nie  
 „ potrzeba tu wystawiać wszystkich niesmaków któ-  
 „ rez powodu tych okrzyków powstały, lecz to  
 „ jest koniecznym do doniesienia, że Anglicy do Rosyji  
 „ udali się i wymogli od Imperatorowcy aby tey  
 „ Ministrowie wraz z Angielskimi przepisywali Pra-  
 „ wa Królowi Pruskiemu w tych iego własnych  
 „ Państwach które tak dobrym Prawem posiadał  
 „ iakim inne Potencye zagarnęły, ażeby nie miał  
 „ powodu puszczać na ofiarę własnych interesów,  
 „ dla



dla Kapryssu innych. Rossya nie weszła zupełnie  
 „ w zamiary dziwaczne Anglików Wojna z Tur-  
 „ kiem ciągnęła się ieszcze: Król opłacał subsidia  
 „ musiał się więc menażować, Były niejakieś po-  
 „ wierzchowne z Dworem Petersburskim Nego-  
 „ cyacye w rzeczy Celi i opłat na Wiśle (f)  
 „ względem Portu Gdańskiego po niejakich troma  
 „ czeniach się obu stronnych i po przełożeniu Dwo-  
 „ rowi Petersburskiemu, że każdy był Panem u  
 „ siebie i nikt nie mógł bydź przeszkodzonym w  
 „ zarządzaniu własnych dochodów, Rossya uznała  
 „ za słuszne te przyczyny i wszystko zostało na da-  
 „ wnym stopniu. (g)

Na

---

(f) Jak dobrze Fryderyk II. w różnych miéyscach  
 swojego dzieła i w tym nawet Excerptie dowiódł pra-  
 wdę tego, że kto Panem iest Wiśły, może bydź Pa-  
 nem handlu Polskiego iezeli nie całego to do więk szey  
 połowy, tak z tych powodów słuszne były użalania  
 się na Cła i opłaty w porzecz umówione w proporcyi  
 dwunastego Procentu w istocie zaś i więcé y Trzydzie-  
 stu Polakom kosztującego z powodu Taryffy złożo-  
 néy w szacunku Towarow nad to wygurowanym.

(g) Było to dla Wojny z Turkiem ieszcze cią-  
 gęły czes który i przed zawarciem Traktatu me-  
 nażo-

Na Kar: 99. „Zamieszki wewnętrzne Dworu  
 „ Peterfourgskiego i różne Partye które się wzaie-  
 „ mnie gubić chciały w pływają do interesow, sta-  
 „ wały się oraz przyczyną nowych sprzeczek iuż  
 „ to względem Portu Gdańskiego, iuż w okoli-  
 „ czno-

nażować musiała Rossya Króla Pruskiego, po zawar-  
 ciu atoli Pokoju filniéy tak za wolnością Gdańska  
 iako też za handlem Polskim pracować poczęła Rossya  
 lubo do tąd wszelkie zabiegi bez skutecznemi były  
 tak dalece iż nie tylko iak niżéy będzie Poślowie  
 Rossyi i Pruski we Gdańsku nie postanowili, nie  
 tylko późniéy zawarta Konwencya między Królem  
 Pruskim a Gdańskiem pod Starzeństwem Króla Pol-  
 skiego a mediacją Rossyi nie umniéyszyła za żaleń  
 Gdańszczanów, ale nad to stan tego Miasta coraz bar-  
 ziej uciążony do téy desperacyi przyprowadzony zo-  
 stał, iż część Trzeciego Porządku Gdańska przedsię-  
 brała otwarcie poddanie się Królowi Pruskiemu i  
 Magistrat dotąd niemógł iednomysłności znaleźć w szys-  
 kich porządków do wyznaczenia Delegatów do  
 Warszawy, końcem rozpoczęcia Pacyfikacyi w tym  
 ostatnim Mieście determinowaney; Te zaś wszystkie  
 Miasta Gdańska za żalenia opierają się natym imo,  
 Jż Portu Gdańskiego i zch Przedmieściów ongo sta-  
 wszy

„ czności opłat, już z powodu Granic nowych Ak-  
 „ kwizyeyi. Pożuniono nieukontentowania aż do  
 „ wymawiania Królowi Pruskiemu Niziny na dru-  
 „ gięj stronie Noteczy którą był zawarł w  
 „ swołey demerkacyi, zarzucono też inne  
 tru-

---

*wszy się Panem Dwór Berliński, lubo o tym w Tra-*  
*ktacie 1773. niema sż wzmianki, a przeciwnie za o-*  
*calenie Miasta i Territorium onego znaczne Ziemie*  
*postąpione zostały przez Rzecz pospolitą w słowach i*  
*wyrzekając się wszelkięj pretensyi do Miasta Gdań-*  
*ska i do tego Territorium przestaje na ty n ( Król*  
*Pruski ) ażeby mu Król i Rzecz-pospolita Polska*  
*ustąpiła pro æquivalenti tego resztę Fruśi Polskich*  
*to jest Woiewództwo Malborskie z Miastem Elbing z*  
*Biskupstwem Warmińskim i Woiewództwem Cheł-*  
*mińskim &c; dzielić się chciał tenże Dwór Berlin-*  
*ski, i chce dotąd Prawem Stapula dawnemi Przy-*  
*wilejami samemu tylko Miastu nie zaś Przedmieściom*  
*szługęcym, a mocą Konfirmacyi przez Stefana Ba-*  
*torego Króla Polskiego połowę pożytku ex portorio*  
*do Skarbu Królów Polskich warujący zdo. Jż na*  
*Komorze Fordońskiey płynące Wisłę Towary do*  
*Gdańska z powodu wyguromuney Taxy Trzydzięci,*  
*Sześćdziesiąt, a czasem i do 100. procentow opła-*  
*cać*



„ trudności względem Toruńskiego Territoryum  
 „ o którym twierdzono że było ściśnionym cho-  
 „ ciał go urządzone podług Kart Geograficznych  
 „ najlepszych które się znaleźć mogły. (h) Rosya  
 „ podobnie Austryakom przeczyła Ziemie ptzywła-  
 „ szoną przez tych za Sanem a która dość była  
 „ znaczną; wszystkie zaś te dokuczenia miały za-  
 „ sadę na nienawisci Hrabiego Orłowa a potem  
 „ Xiążęcia ku Hrabiemu Paninowi; skarzył go pier-  
 „ wszy o to iż nadto Pożytecznie Urządził podziałem  
 „ w częściach Alliantom Rosyjskim pozwolonych

---

*cać muszą, za miast i sztu niby determinowanych,  
 kiedy od takichże Towarów do Portow Pruskich  
 prowadzonych, nie mają handlujący wydatku iak w  
 dwóch procentach tylko, co w wszystkich naturalnie od  
 Gdańska odwraca, a zazdrości Gdańszczanom i u-  
 padku Kupców, smutnym staie się powodem,*

*(h) w Traktacie 1773. w Artykule 11. te są  
 wyrażne Zawarte słowa nic nie wyjąwszy tylko  
 Miasto Toruń które z całym Territorium Zachowa-  
 ne przy Polsce Zostanie A zatyż zdaie się iż Za-  
 miast radzenia się Kart Geograficznych które by naj-  
 lepsze Zawierać szczygułów Miast własności nie mo-  
 gły, Innych można było użyć prawideł do zaskute-  
 cznienia wyrazów Traktatu.*

» a Minister Kredyt swòy upadający dostrzegając  
 » nie miał odwagi do tyła aby utrzymywał z stało-  
 » ścią Punktów ugodzonych Konwencyą a przez  
 » Imperatorową Rossyiską i Króla Pruskiego pod-  
 » pisanych,

Na Kar: 101. » W tym czasie kiedy Peters-  
 » burg obchodził Slubowiny ( Wielkiego Xiążęcia  
 » Rossyiskiego z Xiężniczką Darmstat, ) (i) Sejm  
 » Polski Zgromadzał się do Warszawy, wszystkie  
 » trzy Dwory ogłosiły Manifest z wykładem Pra-  
 » wa tychże: żądano od Króla Polskiego i Rzeczy-  
 » pospolitey podpisów. 1mo. Traktatu Cessy;  
 » dla wszystkich trzech Dworów. 2do Pacyfika-  
 » cyi Polskiej. 3tio Summy pewney na dochody  
 » Króla Polskiego. 4to Ustanowienie Rady Nieusta-  
 » iącéy 5to. Funduszu niezmylnego do utrzymywa-  
 » nia przez Rzecz-Pospolitę Woyska do 30,000,  
 liczby

---

(i) Pracą to było Króla Pruskiego zawsze o siebie  
 i interessa Monarchij swoiey dbałego, ażeby iuż w  
 Osobie Xiężniczki Darmstat pierwéy, iuż wkrótce  
 pótym w Xiężniczce Wittemberckiej wyszukanych dla  
 W. Xiążęcia Rossyiskiego, mógł mieć w Gabinecie  
 Petersburgskim influencyą co jest regułą dla Polaków  
 ażeby nie imitowali Turków, nigdzie po Cudzoziem-  
 skich Dworach Szpiegów Politycznych nie mających

„ liczby, W tym czasie każda z Potencyow wpró-  
 „ wadziła do Poiskiej Corpus od 10,000. Zełnie-  
 „ rzy, wszystkie Podobnie posłały do Warszawy po-  
 „ iednym Generale, Austrya Richkura, Rossya  
 „ Bibikowa a Prussy Lentulufa, Ci mieli rozkazy  
 „ wspólnie czynienia i dokuczania Panom którzyby  
 „ chcieli burzyć albo kłaść przeszkody tym wszystkim  
 „ Nowościom które chciano do ich Oyczyzny wpro-  
 „ wadzić. (k)

„ W ioczątkach Polacy pokazali się odpie-  
 „ rającemi, odrzucali to wszystko co tymże propo-  
 „ nowano, Posłowie Woiewodztw nie przybywali  
 „ do Warszawy (l) Zmordowany tym ociąganiem  
 się

---

(k) *Propria oris Confessio Autora Króla służyć może w czasie szczęśliwszym i jeżeli Polska doczekać go będzie mogła.*

(l) *Niewierne być musiały reprezentacye kiedy żyją wszyscy prawie Świadkowie smutnej Epoki i tego że nie Posłowie ociągali się z przyjazdem ale Królowi Polskiemu i Ministrom trudno było przyspieszać zgubę Narodu i na Wywody Praw w wszystkich trzech potencyi trzeba było dać czas do odpiśu, a wracyach pro et Contra oświecić te stany które decy-  
 dować miały oderwanie Prowincyów od całości Rzecz-  
 pospo-*



» się i uporem Dwór Wiedeński zaproponował a  
 » żeby dzień był wyznaczony na Zebranie się z Za-  
 » grożeniem iż jeżeliby Posłowie nie przybywali,  
 » Trzy Dwory bez odwłoki podzleiliby Króle-  
 » stwo Czele, dodawano jednak iż przez wzgląd na  
 » Polaków i jeżeliby powolnością rządzić się chcie-  
 » li zaraz po podpisaniu Cessy Potencye Cofnęłyby  
 » Wódyska swoje z i aństw Rzeczy-pospolitey (m)

Jak

---

posp. lity. Za wydanemi zaś Uniwर्सałami Zebrały się Scymiki, Obrani zostali Posłowie, i przybyli ci ostatni do Warszawy w Czasach Prawem naznaczonych.

(m) Podobno postrach rzucony rozebrania Czelego Kraiu nie byłby Skutkował do myśli Potencyow bo już Naród wiedział że co uczyniły w Warszawie było w poprzednich Traktatach między niemi ułożonym i że więcej żądać nie mogły nad to co sobie same przepisały, lecz nad tym ubolewać należało iż w takim czasie rozbiór Kraiu Polskiego uradzonym został kiedy Polak był Polakowi nie przyjacielem i stanął Rząd składający Nymyszy, w zaścieniu i wzajemnej zostawały nieufności, a co przeszło niech będzie na przyszłość Nauką iż kiedy Scissy Kraiowe w Polsce otwierają dla Sąsiadom pogodną chwilę.

„ Jak tylko takowa Deklaracya ogłoszoną została  
 „ wszystko ułagodziło się. Zebrał się Seym na dniu  
 „ 19. Kwietnia (1773.) Traktat Celsyi ugodzo-  
 „ nym i podpisany został wprzód z Austryą  
 „ potym z Roslyą a nakoniec z Prusami 18 7bra  
 „ Uradzono aby Kommissarze Wybrani byli do  
 „ Urządzenia Granic (n) Rzecz-pospolita odstąpi-  
 „ ła Królowi Pruskiemu Prawa Reversibilitatis Kro-  
 „ lestwa Pruskiego i Lenności Lawenburga, Bitowa  
 „ i Drachima, Zglądzono niektóre Artykuły Tra-  
 „ ktatu Welawskiego, Gwarantowano Poliszczę, co  
 „ téyże pozostawo; Król Pruski nadto przyobiecał  
 „ w Części Swoiey Wiarę Katolicką na tym ste-  
 „ pniu utrzymać wiakiey zastał, a do ołobnych  
 „ Aktów, odłożono Artykuły tyczące się handlu.  
 „ Ten Traktat iako też inne z Drugimi Potencya-  
 mi

---

*chwile z tąd prawda nieomylna wynika że do opar-  
 cia się Zagranicznym Zamiarom nie masz innego  
 prócz iedności ratunku.*

*(n) Zeby Kommissyie wszędzie sprawiedliwie  
 Urządzać Granice mogły były, sprzeczką o  
 Territorium Toruńskie do tąd trwająca nie byłaby  
 zynikła z racyi iż rozległość tego Territorium nie z  
 Mappy braną być była powinna ale z Prawa uży-  
 walności.*

„ mi nie były podpisane zaraziak przez Marżałków  
 „ Konfederackichi Prezydentow Delegacyi z iednéy  
 „ strony, a zdruگیéy przez Ministrow każdego res-  
 „ pectivé Dworu. Ci Ministrowie poczeli potém  
 „ z Delegacją całą traktować, postanowiono uło-  
 „ żyć Radę Nieustającą i odłożono traktowanie w  
 „ rzeczy onéy iako długiego czasu i wiele disce-  
 „ ptacyi wymagaiący do Zbiorów następnych.  
 „ Polacy których brać potrzeba za Naród od  
 „ wszystkich Europeyskich nayłżeyszy i naybardziéy  
 „ Frazzkowaty, podchlebiali sobie acz bez naymniéy-  
 „ szego Fundamentu, że potrafią zniszczyć w krót-  
 „ ce Dzieło trzech Potencyi Sąsiedzkich i tak ro-  
 „ zumowały te głowy bez porzadnéy stosowności;  
 „ Kampania Rossyi tego Roku nie nazbyt szczęśli-  
 „ wie nadała się, będzie więc na przyszły Rok po-  
 „ grążona: gorliwi za dawną Anarchicznego rządu  
 „ formą dodawali wystawując zbytecznie wszy-  
 „ stko, że Sołtan W. Turecki na Czele walecznych  
 „ Janczarów swoich prędko się pomknę aż w głąb  
 „ Rossyi, spali Moskwę i Petersburg Miasła, zrzucił  
 „ z Tronu Imperatorowę i podieli między siebie a  
 „ Polaków niedobitki tego rozległego państwa. (o)  
 „ D „ Na-

---

(o) Z doniesienia zapewne Fryderyk II. położył  
 w swoim Dziele to rozumowanie które może zle do-  
 stę.



„ Na Kar: 116. Przez ten cały czas (to jest  
 „ buntu Puchaczewa ) Seym Polski i Delegacya  
 „ pracowały w tém co się nazywało Rządu formą,  
 „ wszystko co się tykało Rady Nieuustającej, został  
 „ urządzonym, Naznaczono Wielość Dochodów  
 „ Królewskich do ryczałtu 1200,000. Złotych (p)  
 „ Na innych Funduszach osadzono płatę Woyska.  
 „ Artykuł który się tykał Dyssydentow iako nay-  
 „ lękkliwszy z powodu zburzenia, którego mogli  
 „ się

---

*Styżane albo nie zupełnie wyrozumiane było, z tym  
 wszystkim pomieszczanie takowego Zdania iakoby  
 Polakow, za dwoiaką Narodowi służyć powinno  
 Naukę pierwszą, aby w posiedzeniach nawet a iem  
 bardziéy na Seymie obrażające Potencye niedawały  
 się słyszeć odgłosy, drugą iż na mało się przyda  
 słabym głosić to co skutkiem ziszczonym bydź nie  
 może, a co zawsze na gorsze zle Polski odmienia się  
 kiedy za Granicą wiedzą sąsiedzi iaka jest głośna  
 w Polszcze Polityka, a przeciwnie tajemne Gabine-  
 tow Zamiary nie pierwsze dostrzeżonemi przez Pola-  
 kow bydź mogą aż kiedy skutek Projekta dopełnia.*

(p) Mowa tu jest o Talarach Pruskich sześć  
 Złotych Wartujących, lecz i wtę Ewakuacyi kto  
 zna i czytał Prawa dostrzeże łatwo że i wtym punk-  
 cie Fryderyk II. mylnie był informowanym,

„ się stać przyczyną w Umyślach, zachowanym zo-  
 „ stał do końca Seymu. — Nowy szmer rozchodzić  
 „ się w Ow czas począł w Polsce, Narod uskarżał  
 „ się głośno na to, że Austriacy i Prussacy Granic  
 „ nie kładli rozciągniętemu Zaborowi swoiemu, te  
 „ skargi nie bez Fundamentu były, bo Austriacy na  
 „ złe używając Mappy całe nie wierney Królestwa  
 „ Polskiego, iak w rzeczy samey wszystkie są ta-  
 „ kiemi, i między Rzekami Zbrucz i Podhorzec  
 „ żadney nie położywszy różnicy, pod tym prerex-  
 „ tem znacznie dalcy poszli i nad Zamiary Tra-  
 „ ktatem Podziałowym determinowane. Wszakże  
 „ umowa była na tém że rozdział miał się tak za-  
 „ równo uczynić, iż Części które trzem dostały  
 „ się Potencyom, jedna od drugiey nie miały być  
 „ więkzemi. (q) Jako więc Austriacy przestą-  
 „

D 1

pili

---

(q) Już się w powyższych Notach powiedziało  
 iak błędnie równoważność zachowana w Podziale  
 dla téy na ybardziéy przyczyny że pozycja Prowin-  
 cyow, ludność w Onych, dobroć Ziemi i doskona-  
 łość gospodarstwa, niemniéy sposobność handlu, co  
 wszystkie wielką różnicę czyni w Dochodach nie były  
 ważone na ściśle Szali, lecz nie tylko na ten zgłę-  
 dy nie było bacznosci, ale co do rozciągłości Ziemi  
 tak

„ pilną Kondycją, Król Pruski zdał się być u-  
 „ poważnionym do naśladowania onych, przecią-  
 „ gnął zatem Granice dalej i zawarł starą i nową  
 „ Noteczę w Części i omorza którą posiadał. Dwór  
 „ Petersburcki wdał się w tę okoliczność i Król Pru-  
 „ ski obowiązał się cofnąć Granicę swojego Kor-  
 „ donu pod Kondycją, wszakże jeżeliby Dwór  
 „ Wiedeński do podobnej dał się pociągnąć starwo-  
 „ ści. Polacy ostrzeżeni o tych między Dworami  
 „ sprzeczkach rozumieli być to momentem, aże-  
 „ by za pomocą intryg swoich Zasieli rozroznienie,  
 „ nie nawiść, i zazdrość między Potencjami; w  
 „ tym Zamierze Hrabia Branicki Hetman W. Kor.  
 „ posłany został do Petersburga pod pozorem  
 „ obstawania za interessem Rzeczpospolitej, ale w  
 „ istocie bardziej dla zaostrzenia umysłu Impera-  
 „ torowej przeciwko Prusom i Austrii. Pier-  
 „ wój a niżeli Hetmanem W. Kor. ten został, w  
 „ towarzystwie był Poniatowskiego, kiedy ten przed  
 „ obraniem siebie za Króla naidował się w Peteri-  
 „ burgu. Chociaż rzeczony Posel nie dopełnił nay-  
 „ więk-

---

*tak znaczna jest różność, że podług Mappy Zanno-  
 niego Zabor Austryacki Włók 1614273. Zabor  
 Rossyjski 721641. Zabor Pruski 629,458. Za-  
 wiera.*



„ większego celu Rzeczy-pospolitey wznieszeniu  
 „ tego wszystkiego co się stało, dokazał iednak iż  
 „ poraził pychę Rossyiską w przekładaniu Impera-  
 „ torowey, że téy honoru obiektem było aby nie-  
 „ dozwalała Prusłakom i Austryakom rozszerzania  
 „ despotyzmu w Polsce. Porozysłano zaraz z Pe-  
 „ terzburga listy, do Króla Pruskiego i Cesarzowéy  
 „ Królowéy intymuiące tymże aby na złe używać  
 „ nie chcieli powolności przez Imperatorową oka-  
 „ zany w Celu tych że Zamiarów. Król odpisał  
 „ z grzecznością na te upomnienia dopraszając się  
 „ aby Imperatorowa Katarzyna chciała przypomnieć  
 „ Artykuł Zasady Traktatu Podziałowego, któren  
 „ stanowił naydoskonalszą równość, i dodał że by-  
 „ le Austryacy sprawiedliwe swojemu nabyciu kła-  
 „ dli Granice, odstąpiłby chętnie od tego w Za-  
 „ garnieniu swoim na co się uskarzano, ile nie ma-  
 „ iący nic takiego czego by nie był gotów poświę-  
 „ cić dla zachowania w Całości szacownéy Przyja-  
 „ zni Imperatorowéy. Odpowiedź Cesarzowéy  
 „ Królowéy była cale różną od Pruskiéy, Styl  
 „ wońcy oznaczał wybitnie Charakter dyktuiące-  
 „ go; sucha i pyszna ta odpowiedź do nazwała o-  
 „ stałym przedsięwzięciu Austryaków zachowania  
 „ tego wszystkiego co byli obięli,

Na

Na Kar: 122. „ Kiedy Anglicy idrugie Po-  
 „ tencye ( w Roku 1774. ) naydowały się w po-  
 „ zycyi przytrudney, i kiedy myśląc o własnych  
 „ intereffach mniéy się zastanawiały nad resztą Eu-  
 „ ropy, Król Pruski nie miał powodu do lękania  
 „ się Zazdrości dokuczney Angielczykow którzy by  
 „ się pewnie byli wmieszali do tego co obiektem  
 „ było Traktatu Podziałowego; przedsięwzięto więc  
 „ za pomocą Dworu Rossyjskiego zakonczyć Kwe-  
 „ stye które były z Gdańszczanami, Ministrowie  
 „ Pruski i Rossyjski negocyowali z Magistratem  
 „ Sendykami Miasta tego, lecz na próżno. Ci  
 „ tak sobie byli wgłowę wbili rodzaj despotyzmu  
 „ handlownego nad Miastami wzdłuż Wisły Sy-  
 „ tuowanemi przywłaszczonego, iż zdawałoby się  
 „ onym zacności i powadze Miasta uwła-  
 „ czać kiedyby w naymniéyszey frazcie usług-  
 „ pić mieli. ( r ) Minister Rossyjski poznał że  
 „ do.

---

( r ) *Niemiał i niema Gdańsk władzy Despoty-  
 czney nad Miastami wzdłuż Wisły Sytuowanemi,  
 a cały zysk onego stąd wypływał. że na Fundamen-  
 cie iuris stapulæ, dawnemi Królów Polskich Przy-  
 wilejami nadanego samym tylko Kupcom w Mie-  
 szczachstwie Gdańskie zapisanym, za Morze wyprowa-  
 dzać*

„ dobrocią nie pomknąłby Negocyacyi oświadczył  
 „, zatyM Miałtu iż ponieważ najmniejszego wzglę-  
 „ du nie mieli na przełożenia Imperatorowey, po-  
 „ rzucił więc go własnemu losowi, i zaraz powró-  
 „ cił do Petersburga [dla zdania rachunku z Posel-  
 „ stwa swojego. Minister Pruski podobnie do Ber-  
 „ lina powrócił. Gdyby Deklaracya Rossyjska sil-  
 „ nięszą była, Gdańszczanie zgodziliby się zape-  
 „ wnie, ale Katarzyna wolała raczej zostawić  
 „ drzazgę u nogi Allianta swojego, a niżeli ją do-  
 „ być, albowiem kłótnia z Miałtem otwierała spo-  
 „ sobność do prześladowania gotową którejby się  
 „ Rossya chwyciła, jakby tylko jedność i dobra  
 „, har-

---

*dzac produktu, i z zagranicy sprowadzać Towary  
 wolno było, co znacznie Miałto ubogacało, pokąd  
 Wisła samemi Granicami Polskimi płynęła, i po-  
 kąd Cła Fordońskiego na conto Skarbu Ustronney  
 Potencyi nie było. Wprawdzie tym sposobem ma-  
 ło co zyskiwała Polska. i pożytku prawdziwego nie  
 cignęła z tąd, iż miała nad-Mojskie Miałto w swo-  
 ich Granicach, bo od woli Berzy Gdańskiey, handel  
 Polski zalegał: Lecz takie było nadanie i dziwować  
 się nienależy kiedy w Absolutyzmie Ryga, ma tenże  
 Przywilej, a Gdańsk wigcćy jeszcze znaczny, gdy jest  
 z Ligi Anseaticzney.*



„ harmonia między dwoma Mocarstwami wzburzo-  
 „ ną została. Przyjaźń między dwoma Cesarzkie-  
 „ mi Dworami bardziéy iélszce poroznioną była,  
 „ a niżeli między Prusami i Rosyją, trudności czy-  
 „ nione przez Dwór Rosyjski w okoliczności po-  
 „ brzeźnych Zaborow Austrzyackich, poczynafy zra-  
 „ żać wyniosły umysł Cesarzowéy Królowéy i kie-  
 „ dy duchy coraz się bardziéy burzyły, dostano Ko-  
 „ pij Traktatu podpisanego między Dworami Wie-  
 „ deńskim i Konstantynopolizańskim którego da-  
 „ tą był Rok 1771.

Na Kar: 185. „ Można wtém łatwo byéć  
 „ przekonanym, że zazdrość, nienawiść, które po-  
 „ wstały w Potencyach Européyskich z powodu Po-  
 „ działu Poliki nie zaraz wywietrzały: Dzieło  
 „ to na zbytbyło świeże, a czucie na zbyt mocne, aże-  
 „ by Monarchowie stępionym przez czas i zwyczaj  
 „ wzrokiem, patrzeć mieli na skutek własną tychże  
 „ miłość obrażający. Francya przypominała sobie  
 „ ze smutkiem acz przydużonym zabiegi których  
 „ używała do utrzymania Konfederacyi Bar-  
 „ skieléy, i trudno iéy było wybaczyć sobie saméy  
 „ niepomyślności Woyny z Rosyją do którécy Portę  
 „ była nakłoniła. Za upokorzoną poniekąd znała  
 „ się, widząc Monarchią taką za iaką siebie miała  
 „ bez najmniéyszécy influencyi w rozruchach które  
 „ Pol-

„ Polskę rozdarły, nie mniéy, teź wiele miała po-  
„ wodów do lękania się ligi nastąley między Cesa-  
„ rzową Królową Imperatorową Rosyjską i Królem  
„ Pruskim. Podobna liga dawała tym Potencyom  
„ nadto widoczną w Europie przewagę ażeby w  
„ Wersalu można było na nią obojętnym patrzeć  
„ okiem Te pozory jednak były omylnemi ( w Ro-  
„ ko 1774. ) itych Trzech Dworow przyjaźń nie  
„ była widocznie tak ścisłą za iaką publiczność mia-  
„ ła i wystawowala sobie ligę nastalą.

„ Na Kar: 198. „ Sarmaci utyskując gorzko  
„ skarżyli Austryakow i Prusakow oprzeciągnie-  
„ nie Granic daléy a niżeli Traktatem oznaczone-  
„ mi te zostały; skargi takowe uczyniły były wra-  
„ żenia w Umyśle Imperatorowej Rosyjskiéy, któ-  
„ réy wyniosłość, przypisywała sobie dar Prowin-  
„ cyow Mocarzom Wielkim udzielonych, podchle-  
„ bną oraz w onéy była ta moc którą sobie pray-  
„ pisywała do naznaczenia tymże Mocarzom Gra-  
„ nic; dla zabezpieczenia skutkom wyniknąć mogącym  
„ z nieukontentowania Imperatorowej iezeliby  
„ wczesnie utulonym to nie zostało; Król Pruski  
„ postanowił posłać Królewicza Henryka do Pe-  
„ tersburga pod pretextem oddania Wizyty Im-  
„ peratorowej która tez była go zaprosiła do swo-  
„ iego Dworu: przydać ieszcze należy do tego  
„ „ wizy =

„, wszystkiego że Król Pruski był się umówił z  
 „ Dworem Wiedeńskim, a żeby te obydwaj Mocar-  
 „ stwa zachowały Possesye swoje w tym stanie jak  
 „ przez nich były zabrane dopuszczając a żeby Po-  
 „ lacy krzyczeli (s) a starając się tylko Dwór Ros-  
 „ syjski ułagodzić, Xiążę Kaunitz atoli trzymający  
 „ się swoiemy Polityki a w intencyi poroznienia Dwo-  
 „ row Berlinckiego z Petersburckim kazał ostatnie  
 „ mu z tych deklarować, że Cesarzowa Królowa  
 „ przez iedyną chęć przysłużenia się Imperatoro-  
 „ wemy Rossyjskiemy postanowiła oddać Rzecz-po-  
 „ spolitemy Polskiemy (t) Część Woiewodztwa Lu-  
 „ belskiego Wszyffkie Ziemie które leżą z drugiey  
 „ strony na prawym brzegu Bugu, Miasto Kazi-  
 „ mierz i nie które Części inne przez nią zagarnio-  
 „ ne.

---

(s) Zwyczajnie tak mało dbają Panowie możni  
 o narzekania bez silnych, lepięcy więc milcząc i w Ci-  
 chości pracować silnie, i piérwey na to, aby się wzmo-  
 cnić.

(t) Czy pretext, czy prawda, zawsze świadczy  
 że Rossya upominała i obstawiała za hrzymdy Pol-  
 skie, że winna oraz Rzecz-pospolita iedynie tęże  
 powrócone Ziemie, o zatrzymanie których przez Ce-  
 sarzową Królowę, wyznaie sam Fryderyk II, że  
 znowę był uczynił.



„ ne. Król Lewicz Henryk przybył więc do Peters-  
 „ burga w takim czasie równie dziwnych iako też  
 „ przykrych okoliczności (u)

Na Kar: 200. „ Król Lewicz Henryk znalazł  
 „ więcej trudności do zbalamucenia restytucyi przez  
 „ Polaków od Króla Pruskiego żądanej. Dwór  
 „ Wiedeński dał już był przykład także. Rossya  
 „ nalegała więc, a żeby i Król Pruski podobnego  
 „ postępku był naśladowcą. Ten interes odda-  
 „ nym został pośrednictwa J. P. Sztachelberga Am-  
 „ basadora Rossyjskiego w Polsce, a po ułożeniu  
 „ się iak tylko możność pozwalała Dwór Berliński  
 „ oddał Rzecz-pospolitę Polską Część Jeziora  
 „ Go-

---

(u) Dziwne bydy musiały okoliczności, bo się  
 dowiedział Xiążę, że Austria przeciwie ułożeniu  
 oświadczyła się wrócić, co zabrała nad przepis Tra-  
 ktatu. Przykre zaś były bo wkrótce po przybyciu  
 Xiążęcia Henryka do Petersburga Wielka Xiężna  
 Rossyjska z domu Darmstad z połogu umarła, i za-  
 miast negocjowania w Interessach temu przez Brata  
 Króla zaleconych, musiał Xiążę owdowiałego i za-  
 smuconego bydy Pocięszycielem.

„ Gopła, brzeg lewy Rzeki Drwęcy, i kilka Wio-  
 „ sek około Torunia ( w )

Na Kar: 214. „ Polka pełna głów burzli-  
 „ wych ale płochych, nie utrzymywała iak 14,000,  
 „ Woyska, a téy dochody nie wystarczały nawet do  
 „ ruszenia, choć tak mały garztki. Minister Rossyi  
 „ ski rządził tym Królestwem w Imieniu Impera-  
 „ torowey prawie tak iak dawniey Prokonsulowie  
 „ Rzymscy rządzili Prowincyami téy Monarehyi  
 „ nie szło zatém wprawdzie oto co myślano i pro-  
 „ iektowano w Warszawie, dołyć było wiedzieć  
 „ co postanowiono w Petersburgu ażebymy dawać zda,  
 „ nie zupełne o Poliszczu. ( x )

Na Kar: 217. „ Po nastąpionym Pokoju 1763  
 „ Roku Zawziętość ( między Francyą i Prussami )  
 „ przemieniła się w oziębłość, potym Dwór Ber-  
 „ liński ścisłéy Traktami złączył się był z Dwo-  
 „ rem

---

( w ) Za przykładem Wiednia stać się to musiało,  
 lubo w fakcie nie w podobnéy proporcyi.

( x ) Lubo słabo i powolność Polaków była do  
 tego powodem, nie małą przyczyną stali się i Ci, co  
 arcz silny dozwalali, co nawet w wielu okoliczno-  
 ściach, albo przez usta Rossyjskie wyrabiali się, al-  
 bo Rossyją za Tłomacza iednogłośnych niby Intencyi  
 swoich używali.

„ rem Petersburskim, aże Imperatorowa Rosyi-  
 „ ska nie lubiła Francyi, Król Pruski nie mógł  
 „ w ow czas dla ulegania iedynemu Aliantowi  
 „ swyiemu zbliżać się nad to do Francuzów. Zte-  
 „ go to było powodu, iż Pan de Guines Kreatura  
 „ Xięcia de Choiseuil a Minister Dworu Wersalskie-  
 „ go w Berlinie tém mniéy skutecznie mógł nego-  
 „ cyować ( dla Polkiéy ) iż od Roku 1770. in-  
 „ teressa Polskie poczynały się mięszać i że Król  
 „ Pruski nie mógł zarazem być zstrony Rosyi-  
 „ skiéy utrzymuiący Króla Poniatowskiego, i z  
 „ Strony Francuskiéy proteguiący Konfederacyą  
 „ Bariką (y) w krótce potym nastąpiły okoliczno-  
 „ ści

---

(y) Tę to fatalney Narodu Scyffyi i tęg pro-  
 zekyi Francuskiéy utrzymuiący zamiary przeciw U-  
 koronowanemu w Polfcze, przypisać tak sama  
 Francya powinna szuszenie, nie tylko bez skuteczność  
 intyng swoich ale i zgubę Polskiéy, która, iak nastę-  
 piła w Roku 1772. tak i nadal tyle razy nastąpi,  
 ile razy Król i Narod przeciwko sobie powstawszy,  
 czy to z prywatnych zapędów, czy z nieporozumienia  
 się, czy z poduszczenia Zagranicznych, niezbliżą się  
 iednością nie rozzerwaną w obiekcie całości i szczęścia  
 Kraiu, broń wyrymaiąc z ręk nieprzyiaciół tę nay-  
 mniéy onych kosztuiącą divide et impera.



„ ści, które Podział Polskićy zrodziły wyżęcy opo-  
 „ wiedziane, i od tąd więcéy a niżeli kiedy scisko-  
 „ ści z Dworem Wersalskim nie przebyta założo-  
 „ ną została tamą.

---

Potąd Synu Kochawy słowa własne wieczny  
 pamięci Fryderyka II. prawdziwie Wielkiego,  
 ale dla Kraiu i poddanych tylko, nad którymi o-  
 patrzność długo i szczęśliwie panować mu pozwo-  
 liła. Niewiem dla jakiey polityki wydana została  
 na Świat ta Część Historyczna Dzieł Królewskich  
 w czasie, kiedy Liga Trzech Potencyi (podług  
 wyrazów samego Króla) *w istocie nie tak ściśle*  
*w Roku 1774, za iaką publiczność wystawiała sobie*  
 dzisiaj iawnie okazuje się bydź zerwaną i gdy  
 zamiast węzłów które iednoczyły dawniey, wszy-  
 stkie Trzy Dwory Polskiemi wzmocnione Prowin-  
 cyami, dzisiaj dwa tylko Cesarfskie z sobą trzy-  
 mac zdają się, a Berlin wprzód Konfederacyą Nie-  
 miecką formuiący, i tey że przódkujący, potym z  
 Anglią i Hollandyą związany, nakoniec z Turkiem  
 i Szwedem trzymający, a Polskę pobudzający, no-  
 we gotuje na wielkim Europy Teatrze Sceny; kie-  
 dy iednak podobało się minione Turnieie głosić,  
 szkoda wielka że na Roku 1778. przerwana nie

została, i Czytelnik Polak błędzić musi w tym Dedalu Politycznym z boiaźnią i śluzną, aby w prowadzon y weń zamiast szczęśliwego wyjścia, na zgubę nie wpadł: a może dla siebie tylko nastawione łapki.

Pewien jestem Synu, że każdy z Czytelników podług pozycyi swoihey ulubioney Oppinii, albo ducha partyi wnosić sobie będzie Konsekwenecye potępiając w prywatnym poięcia swojego Trybunale iednego bardzięy nad inne z trzech Dworów na zgubę Polski dawnięy sprzymierzonych; Wolać; Rzeczy-pospolitęy ma to bydź iakoby naywiększym zaszczytem, ażeby każdy mōwił i myślił iak się mu podoba: Jeżeli iednak wolno Polakowi przygubionemu starszych nicować postępk i, w tém przynajmniej co się Jego tycze Oyczyzny, z porzazowaniem każdego Tronu, co do moiego przeswiadczenia, iabym tę różnofarbnych cieniów położył różnicę: iż kiedy Rossya pokoju z Turkiem przez Francyą podbudzonym dokupić się nie mogła, iak ofiarą tych Wołochow y Multanów, które zyskiem krwawych ięy były wydatków. a woiująca z Konfederatami Barfskimi miała pozory do zemsty z tych, co ięy dokuczali, Panów zaś naylepszych ten iest los że fakcye Dworskich prywatne, często gwałt czynią tych że chęciom i prze-  
ko-

konaniu; kiedy Wiedeń dla bezpieczeństwa i Konserwacyi własnéj całości w zarządzeniu przyszłej szkodzie, rozumiał być jedynym sposobem do odśunięcia szkodliwym stać się mogącego Sądziada, aby wystawił pro æquivalenti za Wołochy i Multany te Prowincye, które od Polskiéj dla Rosyi oderwane zostały, a w myślach piérwey połączenia sił swoich z Tureckimi dla odparcia Rosyi od Granic Węgierskich zwrócony namową, z oporem i ostarni do Traktatu podziałowego ściągnął rękę; sam i jedyny Berlin nie zdaie się mieć równie pozornych przyczyn, bo wpełney siły i spokojny, po wypocznieniu oraz dziewięcio-letnim mógł Wojskiem swoim każdą z opierających się pokoiowi potencją postraszyć, mógł się nielekkać zebranego w Węgrzech Wojska i dla téj nawe, przyczyny dobrze sobie znaiomey że Cesarzowa Królowa wzdrygała się Weyny, Bo kiedy by żywość Syna, przemagała Matki pobożność (jak mówi Fryderyk II. *Mistyczna*) mógł Berlin albo w obojętności zostać dla zatrzymania wpadu Wojsk Cesarzkich do Szlązka z tym zyskiem, że od pomocy i subsydiów Rosyi uwolniłby się, albo przyłączając się do iednéj z Polskich partyów, mógł czy Turkowi, czy Rosyi być na pomocy, a dywersją taką przeciwko téj obróconą któraby  
tru-



trudnięsze pokoju proponowała Kondycya, mógł spokojności Europeyſkię zaradzić bez uszczerbku Polſkię, i gotowey okazji do rozżarzenia tego ognia, któren Podziałem na moment tylko przyduſzonym zoſtał; Bo nakoniec miało zgorſzenia ſię zaborem ſtaroſtwa Spizkiego i uchwycenia za ſłowo w ſłuſznym reſſentymencie wymówione, oraz ſilnego na Wiedeń i Peterſburg nalegania, mógł bydź tak bezſtronnym Poſrzednikiem pokoju, iakim ſię okazał w Woynie Bawarſkię Opiekunem całości Niemieckiego Państwa, a w nim Królów i udzielnych Panów Rzeczy-poſpolitey, iakim teſz za przykładem Stryia Fryderyk Wilhelm Tron Pruffaków dziſſay zdobiący Dobrodziejem ſtał ſię równie Wolney iak Polſka, i równie zemdloney Scyſſyami domówemi Rzeczy-poſpolitey Hollenderſkię.

Tak przynajmnię ia myślę, i pobudzony żarliwością iako Polak wierny i bezſtronny, dałę ieſzcze w myſłach moich rozszerzyłbym ſię, gdybym w ciągu rozgrzanego umyſtu nie przypomniał i na to, co ieſt prawidłem między prywatnemi, a tym barzię co do obowiązków tychże, ſtoſownie do poſzanowania Mocarzów, iż de mortuis bene, aut nihil; odmieniając więc w bezczynności

na WGI zapęd może i błędny politykowania, na  
 powinność bliżey Wiekowi i słabości słowną  
 westchnienia do najwyższego, ażeby, jeżeli dopeł-  
 niła się miara kary zasłużony, ta Opatrzność  
 przynajmniej negocjowała za Polską, bez której  
 dni pogodne niepowrócą, już do Ciebie tylko Sy-  
 nu ostatnie adreśuję słowa, ażebyś jako praco-  
 wita pszczołka z tego wszystkiego co Ci przesyłam  
 i Dom bezpieczny dla siebie ukleił, i wonym  
 słodkiego pokarmu tyle zebrał zapasu, jak wiele  
 i sam potrzebować możesz, i wymagać słusznie  
 ma prawo z prawideł ludzkości i przyrodzenia na-  
 chylający się ku Ziemi wieku.

Twój Kochający Oyciec.  
 N. N.



XVIII. 1. 1158.

<http://rcin.org.pl>

1158







XVII. 1. 1158